

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945 • Nr 268 (10 141)

Poznań, środa 24 listopada 1976

10 STRON

postęp i my

Zespół z Ostrowa Wlkp. wśród laureatów IX TMMT

## Ponad 1,2 mld złotych oszczędności wynikiem inicjatywy młodych wynalazców

W Warszawie podsumowano wezoraj dorobek — organizowanego w ubr. — IX Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Przybyło ponad 230 laureatów konkursu — autorów najciekawszych, najbardziej nowatorskich projektów wynalazczych i racjonalizacyjnych z całego kraju. Są to reprezentanci ponad 74-tysięcznej rzeszy uczestników TMMT, którzy zgłosili w ubiegłym roku około 64 000 projektów wynalazczych, opracowań racjonalizacyjnych, użytecznych prac dyplomowych i pomysłów technicznych.

Ponad tysiąc wniosków zgłoszonych zostało do Urzędu Patentowego — jako wynalazki i wzory użytkowe. Oblicza się, że zastosowanie w praktyce

gospodarczej wszystkich wniosków młodych mistrzów techniki pozwoli zaoszczędzić w skali wzorcowej kwotę ponad 1,2 mld zł. Wszystkim laureatom Tur-

nieju Młodych Mistrzów Techniki — 1975 wręczone zostały nagrody, dyplomy i medale. Wielu autorów nagrodzonych prac — uczniów szkół zawodowych i średnich uzyskało również prawo wstępów bez egzaminów na uczelnie techniczne.

Serdeczne gratulacje i życzenia wyróżnionym a za ich pośrednictwem wszystkim młodym ludziom uczestniczącym w ruchu racjonalizacyjnym i wynalazczym złożyły członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek.

W uroczystości wziął udział członek Sekretariatu KC PZPR, przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Zdzisław Kurowski.

Obecni byli także przedstawiciele resortów, które ufundowały nagrody dla młodych wynalazców, członkowie kierownictwa NOT, która wspólnie z CRZZ i ZG ZSRR organizuje Turniej Młodych Mistrzów Techniki.

O dorobku młodych nowatorów, o znaczeniu Turnieju Młodych Mistrzów Techniki dla aktywizowania szerokich kręgów młodzieży w sprawy rozwoju racjonalizacji i wynalazczości poinformował przewodniczący ZG ZSMP — Krzysztof Trębaczkiewicz.

Dokończenie na str. 2

## Jak to zmienić?

Jak poinformował warszawski dziennik, na 78 kompletów „Agata” produkcji Wielkopolskich Fabryk Mebli w Obornikach, dostarczonych w I półroczu br. do stołecznego Domu Meblowego „Emita”, zgłoszono 40 reklamacji. Zakwestionowano również zdecydowaną większość kompletów „Samanta”. Z czego wynikają braki jakościowe w Wielkopolskich Fabrykach Mebli?

### JAK TO ZMIENIĆ?

O tym piszemy na str. 3.

## Podziękowanie ambasady ZSRR

Z okazji 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, ambasada ZSRR w Warszawie otrzymała od organizacji partyjnych i społecznych, instytucji państwowych, kolektywów pracowniczych, kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, uczelni, szkół, a także obywatele polskich, wiele listów i telegramów z pożdrowieniami i serdecznymi życzeniami dla Komitetu Centralnego KPZR, rządu i całego narodu radzieckiego.

Ambasada ZSRR wyraża

wszystkim obywatełom, organizacjom i instytucjom PRL serdeczne podziękowania za przesłane pożdrowienia i ze swojej strony życzy ludziom pracy Polski Ludowej nowych osiągnięć we wcieleniu w życie po stanowieniu VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a także szczęścia i powojsności każdej polskiej rodziny.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-859 Poznań.

## W Laskach ruszyła produkcja drewna modyfikowanego

W Laskach (woj. kaliskie) w doświadczalnym zakładzie przemysłowym Akademii Rolniczej w Poznaniu uruchomiono wczoraj na skalę techniczną produkcję tzw. drewna modyfikowanego, wg. metody opracowanej przez zespół prof. Macieja Ławnicka z Instytutu Mechanicznej Technologii Drewna Poznańskiej Akademii Rolniczej.

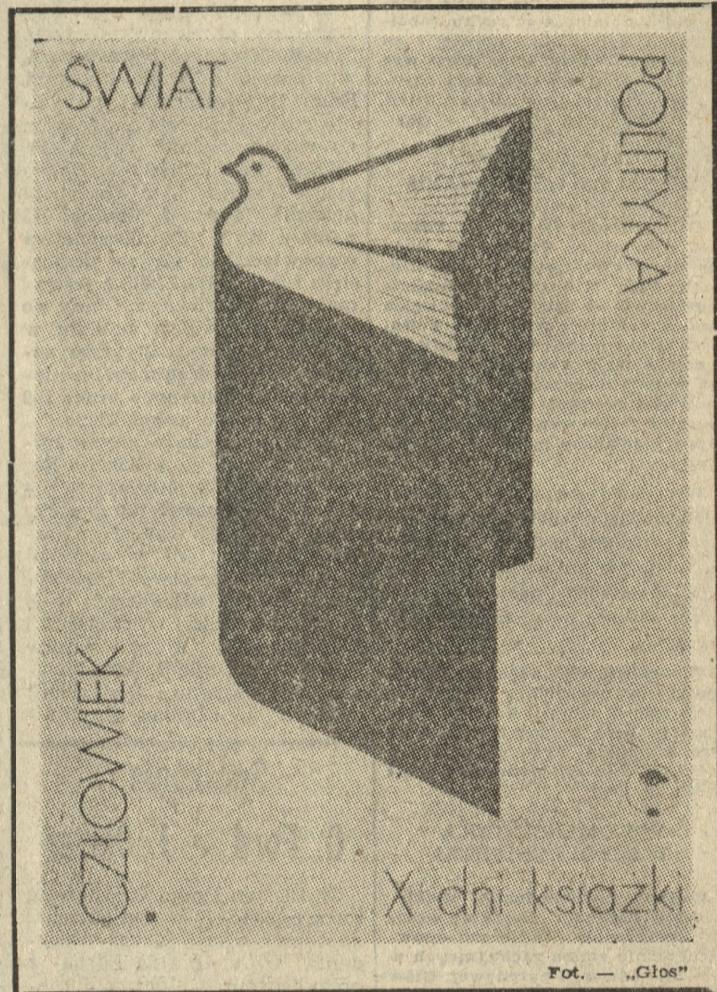
Wynalazek został zastrzeżony w Urzędzie Patentowym i stanowi konkretny przykład dobrych rezultatów, jakie przynosi współdziałanie nauki z przemysłem. (PAP)

## A. Szyabajew przewodniczącym związkowców ZSRR

Przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR został Aleksiej Szyabajew. Wybrano go na to stanowisko we wtorek na plenum Centralnej Rady.

A. Szyabajew urodził się w 1915 r. Od r. 1959 do chwili obecnej piastował urząd I sekretarza Obwodowego Komitetu KPZR w Saratowie n/Wolga.

Jest on członkiem KC KPZR i deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR. (PAP)



Wizyta przyjaźni L. Breźniewa w Bukareszcie

## Radziecko-rumuńskie rozmowy na szczytzie

Wtorek był drugim dniem wizyty przyjaźni w Socjalistycznej Republice Rumunii sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breźniewa, który przybył do Bukaresztu na zaproszenie sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR Nicolae Ceausescu. W tym dniu obaj przywódcy kontynuowali rozpoczęte w poniedziałek rozmowy.

W poniedziałek N. Ceausescu wydał w Palaku Rady Państwa na cześć L. Breźniewa obiad, podczas którego przejawiali obaj przywódcy.

N. Ceausescu wyraził głębokie przekonanie, że wizyta L. Breźniewa przyczyni się do dalszego umocnienia przyjaźni i solidarności między partiami i narodami obu krajów, a także do wszechstronnej rumuńsko-radzieckiej współpracy w walce o pokój, demokrację i postęp społeczny na całym świecie.

Podkreśliwszy ważną rolę wzajemnych wizyt delegacji partyjnych i państwowych oby-

dwojek — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na najwyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków rumuńsko-radzieckich we wszystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieckim przeprowadził z L. Breźniewem i stwierdził, że stały się one potężnym bodźcem do umocnienia współpracy między RPK i KPZR oraz między Rumunią i Związkiem Radzieckim. Biogram pod uwagę — oświadczył m.in. mówca — że nasze narody budują socjalizm i komu-

szystko — a zwłaszcza

kontaktów i spotkań na naj-

wyższym szczeblu — dla po-

myślnego rozwoju stosunków

rumuńsko-radzieckich we wsz-

ystkich dziedzinach, N. Ceausescu nawiązał do rozmów jakie podczas swej wizyty latem br. w Związku Radzieck

w 80 rocznicę urodzin Klementa Gottwalda — pierwszego robotniczego prezydenta Czechosłowacji — otwarto wczoraj w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu wystawę poświęconą jego pamięci. Ekspozycję przygotowali muzea ruchu robotniczego w Brnie i w Poznaniu. Zgromadzone na niej dokumenty, zdjęcia, czasopisma, książki w pełni obrazują drogę życiową Klementa Gottwalda — od dzieciństwa spędzonego w Dębach, poprzez naukę zawodu stolarskiego, udział w II wojnie światowej, działalność w ruchu robotniczym. Całe życie poświęcił on walce o narodowe i społeczne wyzwolenie ojczyzny. Wystawa czynna będzie przez listopad i grudzień. (sk)

#### PLENUM RADY DO SPRAW WYCHOWANIA

Dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu dwudniowe VI Plenum Rady do Spraw Wychowania przy Prezencie Rady Ministrów z udziałem kuratorów oświaty i wychowania oraz dyrektorów wydziałów kultury i sztuki urzędów wojewódzkich z całego kraju. Tematem obrad będą metody upowszechniania kultury wśród młodzieży, formy przygotowania do wojny dla współtworzenia różnych przejawów życia kulturalnego.

Wyrazem zaangażowania nauczycieli, działaczy społeczno-kulturalnych, artystów jest powołanie wielu inicjatyw kulturalnych w sposób nowatorski upowszechniających kulturę oraz angażujących młodych.

W godzinach popołudniowych nauczycy, pedagodzy, przedstawiciele świata sztuki i kultury uczestniczą będą w wszczęciach klubów Pro Sinfonika, Proscenium i Pro Libris w szkołach podstawowych i średnich. (bg)

#### ROLA NAUCZYCIELA W SZKOLE 10-LETNIEJ

W Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja poświęcona upowszechnianiu zmian zachodzących w systemie edukacji narodowej. Głównym tematem obrad było określenie roli nauczyciela w dziesięcioleciu. Referat wygłosił prof. dr Maksymilian Maciaszek, dyrektor Instytutu Programów Szkolnych Ministerstwa Oświaty i Wychowania. Dyskusja dotyczyła się głównie wokół zadań szkół wyższych w kształceniu nauczycieli. Konferencja zorganizowana była przez wspólników Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Poznaniu. (bg)

#### Głosowanie w Radzie Bezpieczeństwa

## Za kilka dni Angola 146 członkiem ONZ

Za kilka dni XXXI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjmie Ludową Republikę Angoli w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. LRA będzie 146 państwem członkowskim tej organizacji. W debacie generalnej, otwierającej obecną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Olszowski podkreślił na wstępie swego przemówienia poparcie Polski dla przyjęcia Angoli do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

22 bm., dokładnie pięć miesięcy po czerwcowym weto Stanów Zjednoczonych w sprawie przyjęcia Angoli do ONZ, Rada Bezpieczeństwa ponownie rozpatryła wniosek, którego współautorami byli m. in. ZSRR, Benin, Panama, Szwecja i Włochy. Tym razem 13 delegacji spośród liczącej 15 państw Rady Bezpieczeństwa wypowiedziało się za przyjęciem LRA do ONZ. USA wstrzymały się od głosu, a Chiny ponownie nie wzięły udziału w głosowaniu; wyraziły tym samym swoją dezaprobatę niepodległości kraju, uznanego przez 100 państw, rządu angielskiego.

W czasie debaty poprzedzającej głosowanie w Radzie Bezpieczeństwa przemawiało ponad 20 przedstawicieli poszczególnych państw lub grup krajów. Wyraziły oni w większości hold bohaterstwu i poświęceniu narodu angielskiego w jego walce o pełne wyzwolenie i niepodległość kraju, wbrew knowaniom międzynarodowego imperializmu. Podkreślili również, że Ludowa Republika

#### Spotkanie

#### G. Ford — J. Carter

W Białym Domu w Waszyngtonie odbyło się w poniedziałek spotkanie urzędującego prezesa USA Gerald Ford z prezydentem — elektorem Jamesem Carterem. Tematem spotkania były sprawy związane z przekazaniem władzy J. Cartera.

Jak pisze agencja UPI, obaj politycy przedyskutowali również m.in. możliwość zwołania nowej konferencji „nauczycie” państw zachodnich, poświęconej problemom gospodarczym. (PAP)

ka Angoli spełnia wszystkie warunki Karty Narodów Zjednoczonych. Delegaci krajów afrykańskich zwrócili uwagę, że Angoli nadal musi się bronić przed agresją ze strony rządu RPA, który życzy sobie, by była kolonia portugalska stała się państwem buforowym leżącym między terytoriami opanowanymi przez rząd RPA i niezawisłymi państwami afrykańskimi. W czasie dyskusji krytykowali oni również nadużycie przez USA prawa wejścia, co opóźniło przyjęcie Angoli w poczet członków ONZ.

Zasadnicza zmiana w stosunku USA tłumaczona jest w ONZ obawami departamentu stanu przed sytuacją, jaką mogą wywołać kolejne weto w sprawie Angoli. Spowodowało to ono dalszy wzrost nastrosów antyamerykańskich w Afryce i tym samym sparaliżowała możliwość oddziaływania Stanów Zjednoczonych w kwestii Afryki Południowej na pro zachodnie nawet kraje czarnego lądu. Przemawiając w Radzie Bezpieczeństwa, stałym przedstawiciel USA przy ONZ, ambasador W. Scranter stwierdził: „Decyzja Stanów Zjednoczonych w sprawie wstrzymywania się od głosu, a nie przeciwstawiania się wnioskowi podyktowana była pozanowaniem uczuć wyrażanych przez naszych afrykańskich przyjaciół”. Delegat USA powiedział następnie, że nie akceptuje sytuacji wewnętrznej Angoli.

W podobnym duchu oświadczenie złożył przedstawiciel Chin, Lai Ya-li. W ONZ uważa się, że powodem takiego stanowiska ChRL jest fakt, że Chiny popierały te ugrupowania walczące w Angoli, które przyniosły już konkretne rezultaty. Nasze wspólne plany i pragnienia — dodał mówca — sięgały oczywiście, dalej. Między naszymi krajami nie ma jakichkolwiek poważniejszych spraw, które wymagały rozwiązania. Wszyscy jesteśmy zainteresowani tym, aby jak najpierw dla dobra obydwu narodów wykorzystywane były możliwości, tkwiące w tradycyjnej przyjaźni radziecko-rumuńskiej.

Nasze istniejące warunki po temu, byśmy połączili się w tradycyjnej przyjaźni radziecko-rumuńskiej. Na tym polega istota obecnych rozmów radziecko-rumuńskich w Bułgarskiej.

Przemawiając już po głosowaniu w imieniu Organizacji Jedności Afrykańskiej przedstawiciel Mauritiusa, ambasador

R. Ramphul podziękował wszystkim krajom, które wykazywały się za przyjęciem LRA do ONZ i wyraził ubolewanie, że USA w wielu sprawach nie znajdują wspólnego języka z Afryką i że tym razem nie głosowały za „sprawą afrykańską”. Wyraził też nadzieję, iż z chwilą gdy LRA znajdzie się w ONZ, Stany Zjednoczone i Chiny pozytywnie ustosunkują się do tego angielskiego kraju.

Zgódnie z zapowiedzią swego przewodniczącego, którym jest Jore Illueca (Panama) Rada Bezpieczeństwa niezwłocznie przekaże Zgromadzeniu Ogólnemu zalecenie w sprawie przyjęcia Angoli do ONZ.

PAP

#### 327 mln zł na bonach lokacyjnych

## Powodzenie nowej formy oszczędzania

W ubiegłym miesiącu klienci PKO nabyli (wprowadzone od 1 października) bony lokacyjne za ponad 327 mln zł, z czego w Warszawie za 55 mln zł, a w Katowicach za 38 mln zł. Ta nowa forma przyjęta się przede wszystkim dla tego, że stwarza bardzo korzystne warunki dla oszczędzających, upraszczając także pobieranie odsetek.

#### Rozmowy radziecko-rumuńskie

Dokończenie ze str. 1  
nizm, istnieją wszelkie warunki po temu, by pewne różnice poglądów na niektóre nieistotne sprawy, nie rzutowały na współpracę między naszymi państwami i państwowymi.

Leonid Breżniew, nawiązując do swego niedawnego spotkania z N. Ceausescu, stwierdził, że w obopólnym przekonaniu było to bardzo pozytywne rozmowy, które przyniosły już konkretne rezultaty. Nasze wspólne plany i pragnienia — dodał mówca — sięgały oczywiście, dalej. Między naszymi krajami nie ma jakichkolwiek poważniejszych spraw, które wymagaly rozwiązania. Wszyscy jesteśmy zainteresowani tym, aby jak najpierw dla dobra obydwu narodów wykorzystywane były możliwości, tkwiące w tradycyjnej przyjaźni radziecko-rumuńskiej.

Na tym polega istota obecnych rozmów radziecko-rumuńskich w Bułgarskiej. Związek Radziecki i Rumunia są nie tylko bliskimi sąsiadami. Obiektowna podstawa jednocienia wysiłków w rozwijaniu wielu stojących przed obydwoma krajami zadań, a wspólnota ideologii i celów, idealy marksistowsko-leninowskie oraz nagromadzone, w ciągu dziesięcioleci doświadczenia równoprawnej współpracy.

Jak z tego wynika, nowa forma oszczędzania przeznaczona jest dla ludzi, którzy chcą lokować gotówkę na dłuższy okres. I jeszcze jedno: posiadacz bonu może go przedstać do wykupu przed upływem 5 lat od daty nabycia, ale w tym przypadku odsetki ulegają odpowiedniemu zmniejszeniu. Wynoszą one przy zgłoszeniu bonu do wykupu w pierwszym roku — 3 procent, w drugim — 4 procent, trzecim i czwartym — 4,5 procent, w piątym — 5 procent.

Bon jest dokumentem na oszczędzanie, lecz na życzenie klienta PKO można nadać mu charakter bonu imiennego. PAP

#### Utworzenie wspólnego banku informacji

## Rozwój współpracy przemysłowej państw RWPG

Od 16 do 23 bm. w Zaborowie koło Warszawy odbyło się 40 posiedzenie sekcji 7 stałej komisji maszynowej RWPG, zajmującej się zagadnieniami współpracy przemysłów samochodowych krajów członkowskich RWPG oraz Jugosławii. W posiedzeniu wzięły udział delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Kuby, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Organizatorem obrad był polski przemysł motoryzacyjny. Na ich zakończenie podpisane

#### Nowa nazwa oficjalna Libii

Przewodniczący Libijskiej Rady Dowództwa Rewolucji — plik Muammar Kadafi zapowiedział wczoraj, że Libia otrzyma oficjalną — Libijską Arabską Republikę Ludową. (PAP)

zostały porozumienia o wielostronnej specjalizacji i kooperacji w produkcji zespołów i części samochodowych oraz w produkcji samochodów izotermicznych. Jest to dalszy ważny krok w dziedzinie integracji i współpracy gospodarczej przemysłów motoryzacyjnych krajów socjalistycznych.

Z kolei w Gdańsku zakończyło się wczoraj posiedzenie sekcji określowej stałej komisji maszynowej RWPG. Podsumowano 20-letni dorobek wilejskiego województwa, w którym od roku 1965 uczestniczyły również przemysły stoczniowe Jugosławii. Dokonano też ugodnień, nadających kierunek dalszemu współdziałaniu.

Podczas gdańskich obrad po stanowiono utworzyć wspólny bank informacji o licencjach i patentach. Ponadto przyjęto wytyczne w sprawie normowania drgań na statkach. Jest to problem, którego waga rośnie wraz ze zwiększeniem rozmachu rynków i mocy ich maszyn. (PAP)

#### Ponad 1,2 mld złotych oszczędności

Dokończenie ze str. 1

W 9 dotychczasowych turniejach wzięło udział ponad 300 000 młodych robotników, robotników, uczniów i studentów, którzy zgłosili blisko 290 000 różnych propozycji usprawnień technicznych. Trwałym efektem ruchu TMMT jest w wielu zakładach pracy oszczędność materiałów i surowców, podniesienie wydajności i poprawa warunków pracy, polegające na zwiększeniu jakości wyrobów.

Wśród laureatów pierwszych nagród przyznanych przez centralny sąd konkursowy znalezły się w konkursie dla młodzieży z zakładów produkcyjnych i zaplecza naukowo-technicznego, za prace wykonane w ramach obowiązków służbowych zespół z Zakładów Automatyki Przemysłowej „MERA-ZAP-MONT” w Ostrowie Wielkopolskim w składzie: Marek Chwierut, Marek Cieślak, Andrzej Cieślak, Krzysztof Idziar i Franciszek Nowak. Są oni autorami pracy pt. „Elektroniczny system informacji wizualnej ESIW-75”.

Jury postanowiło również przyznąć szereg nagród i wyrobinie specjalnych. W责任心 dla najlepszych uczestników współpracy związkowej z przedsiębiorstwami, podniesienie wydajności i poprawa warunków pracy, polegające na zwiększeniu jakości wyrobów.

Wśród laureatów pierwszych nagród przyznanych przez centralny sąd konkursowy znalezły się w konkursie dla młodzieży z zakładów produkcyjnych i zaplecza naukowo-technicznego, za prace wykonane w ramach obowiązków służbowych zespół z Zakładów Automatyki Przemysłowej „MERA-ZAP-MONT” w Ostrowie Wielkopolskim w składzie: Marek Chwierut, Marek Cieślak, Andrzej Cieślak, Krzysztof Idziar i Franciszek Nowak. Są oni autorami pracy pt. „Elektroniczny system informacji wizualnej ESIW-75”.

Jury postanowiło również przyznąć szereg nagród i wyrobinie specjalnych. W责任心 dla najlepszych uczestników współpracy związkowej z przedsiębiorstwami, podniesienie wydajności i poprawa warunków pracy, polegające na zwiększeniu jakości wyrobów.

Wśród laureatów pierwszych nagród przyznanych przez centralny sąd konkursowy znalezły się w konkursie dla młodzieży z zakładów produkcyjnych i zaplecza naukowo-technicznego, za prace wykonane w ramach obowiązków służbowych zespół z Zakładów Automatyki Przemysłowej „MERA-ZAP-MONT” w Ostrowie Wielkopolskim w składzie: Marek Chwierut, Marek Cieślak, Andrzej Cieślak, Krzysztof Idziar i Franciszek Nowak. Są oni autorami pracy pt. „Elektroniczny system informacji wizualnej ESIW-75”.

Jury postanowiło również przyznąć szereg nagród i wyrobinie specjalnych. W责任心 dla najlepszych uczestników współpracy związkowej z przedsiębiorstwami, podniesienie wydajności i poprawa warunków pracy, polegające na zwiększeniu jakości wyrobów.

Wśród laureatów pierwszych nagród przyznanych przez centralny sąd konkursowy znalezły się w konkursie dla młodzieży z zakładów produkcyjnych i zaplecza naukowo-technicznego, za prace wykonane w ramach obowiązków służbowych zespół z Zakładów Automatyki Przemysłowej „MERA-ZAP-MONT” w Ostrowie Wielkopolskim w składzie: Marek Chwierut, Marek Cieślak, Andrzej Cieślak, Krzysztof Idziar i Franciszek Nowak. Są oni autorami pracy pt. „Elektroniczny system informacji wizualnej ESIW-75”.

Jury postanowiło również przyznąć szereg nagród i wyrobinie specjalnych. W责任心 dla najlepszych uczestników współpracy związkowej z przedsiębiorstwami, podniesienie wydajności i poprawa warunków pracy, polegające na zwiększeniu jakości wyrobów.

Wśród laureatów pierwszych nagród przyznanych przez centralny sąd konkursowy znalezły się w konkursie dla młodzieży z zakładów produkcyjnych i zaplecza naukowo-technicznego, za prace wykonane w ramach obowiązków służbowych zespół z Zakładów Automatyki Przemysłowej „MERA-ZAP-MONT” w Ostrowie Wielkopolskim w składzie: Marek Chwierut, Marek Cieślak, Andrzej Cieślak, Krzysztof Idziar i Franciszek Nowak. Są oni autorami pracy pt. „Elektroniczny system informacji wizualnej ESIW-75”.

Wśród laureatów pierwszych nagród przyznanych przez centralny sąd konkursowy znalezły się w konkursie dla młodzieży z zakładów produkcyjnych i zaplecza naukowo-technicznego, za prace wykonane w ramach obowiązków służbowych zespół z Zakładów Automatyki Przemysłowej „MERA-ZAP-MONT” w Ostrowie Wielkopolskim w składzie: Marek Chwierut, Marek Cieślak, Andrzej Cieślak, Krzysztof Idziar i Franciszek Nowak. Są oni autorami pracy pt. „Elektroniczny system informacji wizualnej ESIW-75”.

#### Telefonuj DONESZA

W Sulejówku zginął pozostawiony bez opieki 4-latek chłopiec, który spadł z ciągnika pod przyzdrożem.

W skutek nieoczesnej jazdy Andrzeja H., wpadła w poniedziałek w Wieruszowie w woj. kaliskim w posiłek i zatrzymała się w rowie ciężarka. Pasażerka Czesława G. po przewróceniu do szpitala zmarła, natomiast jej mąż odniósł obrażenia.

W Pleszewie wpadł w poniedziałek pod ciężarkówkę motocyklista Zbigniew R., który wyniósł pierwszeństwo przejazdu. Odniosł ciężkie obrażenia. (PAP)

**GŁOS WIELKOPOLSKI** — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SP. OŁDZIĘLNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porczyk (red. naczelnego), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępco redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączny wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji naczelnego 645-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogloszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść Druk PG im. M. Kasprzaka — Poznań.

**FOGODA**

Miejscami przelotne opady śniegu. Dalsze ochłodzenie. Temperatura minimalna od minus 8 do minus 10 stopni, temperatura maksymalna w ciągu dnia od minus 2 do plus 2 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

# Jak to zmienić?

## Słabe meble

Wielkość kompletów „Agata” i „Samanta”, dostarczonych w I półroczu br. do warszawskiego Domu Meblowego „Emilia”, nadawała się do reklamacji. Do głównych wad tych kompletów, rodem z Wielkopolskich Fabryk Mebli w Obrnikach (woj. poznańskie), zaliczono różnicę w odcieleniu kolorów i układzie słojów (szafki, drzwiczki, stoły), a także uszkodzenia mechaniczne, powstałe w czasie transportu. Gdzie tkwi przyczyna tych braków? Przed wszystkim zaś — jakie kroki podjęto w przedsiębiorstwie dla poprawy jakości mebli? Na ten temat rozmawiamy z dyrektorem technicznym Wielkopolskich Fabryk Mebli — inż. Janem Górkim:

— Może najpierw kilka słów o przyczynach, na które my, jako producent, mamy wpływ niewielki. Przykład: jeden z naszych dostawców płyt pilśniowych, podstawowego surowca przy produkcji mebli wykańczanych emaliami kolorowymi — oświadczył, że jeszcze co najmniej przez rok nie będzie w stanie dostarczyć płyt odpowiadających w pełni wymogom jakościowym. Z kolei płyty wiórowe, które do nas nadchodzą, nie spełniają wymagań wytrzymałościowych. Wynik — połuznienia złącza konstrukcyjnych, wypaszczenia elementów frontowych. Wreszcie okleinę naturalne, szeroko wykorzystywane w naszej produkcji — mają w poszczególnych partiach tak różne odcięcia kolorów i rysunki słoń, że zapewnienie ich harmonijnego doboru jest często ogromnie utrudnione.

— To jest połowa zagadnienia. Stwierdzono bowiem, że około 50 procent reklamacji wynika z uszkodzeń spowodowanych w czasie transportu, najczęściej na skutek niewłaściwego opakowania?

Dlatego też znacząca część przedsiębiorstwa, która znalazła się w zakładowym programie poprawy jakości, zmiera do wyeliminowania szkód transportowych. W tym celu wprowadziliśmy w ostatnich miesiącach kilka istotnych zmian w konstrukcji mebli, jak również opakowań. Na przykład w szafach z kompletów „Samanta” i „Karo” wzmacniliśmy konstrukcję przegród i potoczeń, w fotele typu „Samanta”, gdzie konstrukcja podłokietnika również była zbyt oszczędna, co powodowało odkształcenia — wzmacniliśmy tenże podłokietnik. Co do „Agaty”, produkowanej w naszym zakładzie w Krzyżu, dokonaliśmy zmian w konstrukcji opakowań. Wytrzymują one teraz bez szwanku trudny transport kolejowy, który powodował znacznie więcej uszkodzeń niż przewóz samochodowy. Dlatego właśnie zwiększyliśmy dostawy własnymi meblowozami bezpośrednio do sklepów, gdyż ten rodzaj transportu jest dla naszych produktów najbardziej bezpieczny.

— Wiele zależy także od dyscypliny organizacyjnej...

— Bez wątpienia, stąd między innymi uaktywniłyśmy zakreślenie obowiązków poszczególnych służb nie związanych bezpośrednio z kontrolą jakości, mających jednak pośredni wpływ na jakość wyróbów — od rozkładu surowca do przygotowania gotowego wyrobu do wysyłki. Ustanowiono też odpowiedzialnych za odpowiednie wyposażenie mebli przed wysyłką w części ruchome, takie jak szkło, półki, lustra, okucia itp. W przypadku reklamacji jakości wyrobu, analizujemy na miejscu w danym zakładzie przyczyny powstania błędu, podejmujemy odpowiednie kroki techniczne oraz organizacyjne i sprawdzamy ich skutki.

— Nie całość tych i innych przedsięwzięć przynosiła już rezultatu?

— Znacznie, zmniejszyła się liczba szkód transportowych. Wskaźnik reklamacji produkcji eksportowej, która w naszym przedsiębiorstwie obejmuje blisko 1/3 wyrobów, za 9 miesięcy tego roku wyniósł 0,10 procent (planowany — 0,40 proc.). Będziemy się nadal starać, by również odbiorcy kraju mieli jak najmniej powodów do narzekania na jakość naszych mebli.

Niepokojące sygnowały, docierające do odbiorców do obornickiego producenta, spowodowały już pewne skutki. Rzeczą w tym, że tendencja do poprawy jakości wyrobów utrwalila się w prawidłowość funkcjonującą niezależnie od nacisków zewnętrznych. Na ile potwierdzi się to w przypadku Wielkopolskich Fabryk Mebli, zobaczymy po upływie kilku miesięcy.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Duży dom handlowy. Stoisko z obuwiem. Przed lądem — spora grupa klientów i klientów. Za lądem — bardzo smutna i bardzo znudzona młoda sprzedawczyni. Patrzyła gǳieś w przestrzeń, ponad głowami czekających. Nie pyta klientów, czego sobie życzą, nie zuchęca, nie doradza. W ogóle nie mówi. Poruszyła się dopiero na wyraźne żądanie jednej z energiczniejszych kobiet: „Proszę o te (wskazała na półkę) domowe pantofle — siódemkę”. „Nie ma” — padła odpowiedź. I dalej cisza. „To trochę większe albo mniejsze zmierze...” Znudzone dziewczę z wyraźną dezaprobatą odwróciło się i rzuciło na ląde lewy pantofel. Okazał się w sam raz. Na szczęście — i wyłącznie dzięki uprowi klienki.

Jakże często obserwujemy podobne obrazki, niesięciety — stanowczo zbyt często. Handel jest ta szczerą dziedziną, w której znajdują się oblicie wyniki całego gospodarki. Jest faktem bez sporą, że w sklepach, rejestrujących codziennie miliony transakcji, wszyscy stykamy się z ofertami towarowymi z roku na rok większymi i bardziej urozmaiconymi. Wyrasta się to choćby w wielkości sprzedaży detalicznej, która z ponad 448 mld zł w 1970 r. wzrosła do prawie 900 mld zł w roku bieżącym. Odczuając nawet różnice nie-

## Po obu stronach lady

których cen, sprzedaż w minionej 5-latek zwiększyła się o około 63 proc. Prawda jednak jest i to, że stale (a zwłaszcza obecnie) od czuwamy dotkliwe braki szeregu wyrobów. Nasze dochody się podnoszą i w co najmniej równym tempie wzrosły nasze wymagania rynkowe. Są gałeżnie przemysłu, które z roku na rok dostarczają o 30–40 proc. towarów więcej. A mimo to — jak wiemy z praktyki — nasze zakupy nie zawsze są łatwe i udane.

Bariery utrudniające sprawny obrót towarami wymagają szybkiego usunięcia, a różne handlowe operacje — uproszczenia. Z tą właśnie myślą przeprowadzono w połowie roku zmiany w strukturze handlu, które zlikwidowały jego wieloszczególność i liście administracyjne nadburdowy, przybliżając powiązania z przemysłem do specyfiki rynku. I tak — o sie demażnie zmniejszyła się liczba jednostek organizacyjnych, a przedsiębiorstwu i spółdzielni — o 170. Większa liczba handlowców zajęła się pracą związaną bezpośrednio z zaopatrzeniem rynku, badaniem jego potrzeb i współpracy z producentami.

Jest jeszcze jeden aspekt wprowadzonych zmian, a

Na dobrą sprawę wszyscy jemy cukier ze Straszkówką. W tej malej osadzie w północno-wschodniej części województwa kujawskiego istnieje bowiem od lat Zakład Hodowli Buraka Cukrowego, z którego wywodzą się wszystkie nasiona tej rośliny wysiewane w naszym kraju.

### NIBY ALCHEMICY...

Zakład prowadzi 1 600 poletek doświadczalnych. Na każdym z nich rosną buraki o odmiennych cechach. Lata doświadczeń, skrupulatne zapisywanie właściwości buraków — zawartość cukru, plenność, odporność na choroby, lykownatość itp. — umożliwiają ustalenie siewnego materiału elitarnego, dostarczanego 6 krajowym oddziałom hodowli buraka, w których nasiona są rozmnażane i dostarczane rolnikom.

Krzyżowanie się wszystkich odmian i linii buraków umożliwia tworzenie tak zwanych odmian syntetycznych, które w następnym pokoleniu posiadają cechy pośrednie. Bywa, że typ buraków wykazujących cechy ujemne skrzyżowany z innymi powoduje ujawnienie



1 600 rodzajów buraków hodowanych na lądzie polskich doświadczalnych badań jest każdej jesieni w laboratorium.

Fot. — W. Plutowski

### Nauka a spiżarnia (7)

## Cukier ze Straszkówką

się w nich właściwości pozytywne. Tak więc łyżka dzieg ciupi poprawę w tym przypadku.

Corocznie wysiewa się w kraju 75 procent sprawdzanego materiału siewnego — znanego od lat, resztę zaś stanowią odmiany nowe. Ustala się je dla różnych regionów kraju, biorąc pod uwagę właściwości gleb, cechy klimatyczne. Kontroluje się następnie efekty gospodarcze u producentów, uwzględniając plusy i minusy rozprzawdzanych nasion przy opracowywaniu materiału elitarnego na następne lata.

Nie daje się natomiast do wyhodowania jednej odmiany, która zdolna była nasze połowa. Jest to niewskazane z wieku względu. Różnice klimatyczne między następującymi po sobie latami powodują, że odmiana dobra w tym roku, nie musi być najlepsza w przyszłym.

### UWZGLĘDNIONE ŻYCZENIA

Dobra odmiana to taka, która zadowala hodowców i przemysłu. Cukrownie — co zrozumiałe — chcą, by na półach rosły bryły cukru, rolnicy zaś,

żeby burak ważył tony. W rzeczywistości te o największej zawartości cukru są najczęściej drobne, te zaś, które dają korzenie największe, charakteryzują się mniejszą zawartością cukru.

Rzec w tym, by pogodzić tak rozbieżne życzenia, pamiętając zarazem o wiele innych cechach: zdrowotności, niskiej lykowności itp.

Dąży się też do upowszechnienia i takich odmian, które kończą wegetację wcześniejszą, umożliwiając szybsze zaczęcie kampanii cukrowniczej. Ważne to gospodarczo moment zmniejszający straty, sięgające — w burakach leżących na mrozie — 20 procent cukru.

Uprawa buraków cukrowniczych jest pracochłonna. Wiąże się to z przedwczesnym z jedna cechą tej rośliny — wiekodłękliwością nasion. Każda składa się z kilku zarodków. Po wwejściu trzeba je przerywać, zostawiając pojedyncze roślinki. Mechanizacja jest niemożliwa. Zwiększa to nakład pracy (koszt hodowli), utrudnia prowadzenie upraw na dżym areale.

Od lat trwają badania, zmierzające do wyeliminowania tych buraków. Idą one w dwóch kierunkach — mechanicznego uszkadzania nasion, aby pozostały w nich tylko jeden zarodek zdolny wykielekować oraz wyhodowania odmiany jednokielkowej.

W tym roku z 550 000 hektarów ogólnokrajowych upraw buraka, 188 000 ha obsiano na nasionami jednokielkowymi, w tym 174 000 ha nasionami sprzedawanymi mechanicznie oraz 13 600 hektarów — wyhodowanymi nasionami jednokielkowymi. Za dwa lata rodzaje nasion jednokielkowych zajmą po połowie areału przeznaczonego pod buraki.

Sposób otrzymywania nasion jednokielkowych genetycznie, jest skomplikowany. Polega na wyhodowaniu buraków męskosterylnych, czyli nie wytwarzających pyłku. Ceche te przekazują one z pokolenia na pokolenie. Są one jakby nosicielami odmiany jednokielkowych uprawnych, boiem same, poza zapewnieniem tej właśnie cechy, nie posiadają właściwości użytkowych. Dopiero ich skrzyżowanie z odmianami standardowymi daje takie cechy, jak zawartość cukru, plenność itp.

W Straszkówkę nie doprowadzono się jeszcze dobrych „linii” męskosterylnych. Dostały jemy z NRD. Są tu natomiast doskonale odmiany przydające cechy gospodarcze. Przyjeżdżają po nie do Straszkówki naukowcy z wielu krajów.

### NADZIEJE I OBAWY

Nasiona jednokielkowe genetycznie zrobili przed kilku laty furorę. Wydawało się, że problem uprawy buraków został rozwiązany; możliwa będzie mechanizacja wszystkich

prac. Naukowcy zgadzają się, że jest to nadzieję hodowców i przemysłu, ale wymieniają wiele warunków i obaw z tą odmianą związanej.

Przede wszystkim odmiany jednokielkowe liczą niewiele lat, podczas gdy standardowe hodowane i uszlachetniane od dawna. Powoduje to, że „nowość” niesie z sobą możliwość obniżenia cech użytkowych buraków — spadek plenności, za wartością cukru. Nierozpoznane jest dobrze ich zachowanie w różnych środowiskach, odporność na choroby, suche i mokre lata. Wymagają też one wyższej kultury rolniczej. Nie wszyscy rolnicy są do tego przygotowani. Niemniej jednak nie ma przecież nigdy stu procentowych

### Miedzy Renem a Łabą

## Straussowskie manewry

Według zapowiedzi opozycyjnych partii unii chrześcijańskiej, już 3 października, dzień wyborów do Bundestagu, miał przynieść w Republice Federalnej Niemiec polityczne trzęsienie ziemi. Mieściło nim być odsunięcie od władzy koalicji socjaldemokratyczno-liberalnej i powrót do władz po siedmiu latach przerwy właśnie partii chrześcijańskiej.

Na początku tego miesiąca zaprzeczały się nie spełniła, acz jednak obydwie partie unii — zarówno CDU jak i jej nieodstępna dotychczas bawarska siostrzycza, CSU — odebrały częście mandatów parlamentarnych, tak, że ich przewaga w przeszyszym Bundestagu stopniała z 46 do 10 mandatów.

I oto po półtoramiesięcznym okresie od dnia wyborów jedna doszła do wydarzenia, które dla opozycji, jak na ironię losu, zyskało sobie miano właśnie politycznego trzęsienia ziemi. Oto 19 listopada br. za sprawą Unii Chrześcijańsko-Społecznej Franza Josepha Straussa runęło to, co w całej historii Republiki Federalnej było niezmiennie i wydawało się nienaruszalne.

CSU, która zawsze tworzyła wspólną frakcję parlamentarną z Unią Chrześcijańsko-Demokratyczną, postanowiła zerwać z tą praktyką i w parlamencie występować jako samodzielna partia.

Pewnej piątki nadaje temu fakt, iż w całym historii Republiki Federalnej było niezmiennie i wydawało się nienaruszalne.

CSU, która zawsze tworzyła wspólną frakcję parlamentarną z Unią Chrześcijańsko-Demokratyczną, postanowiła zerwać z tą praktyką i w parlamencie występować jako samodzielna partia.

Pewnej piątki nadaje temu fakt, iż w całym historii Republiki Federalnej było niezmiennie i wydawało się nienaruszalne.

CSU, która zawsze tworzyła wspólną frakcję parlamentarną z Unią Chrześcijańsko-Demokratyczną, postanowiła zerwać z tą praktyką i w parlamencie występować jako samodzielna partia.

Niewątpliwa przyczyna decyzji o utworzeniu przez CSU samodzielnej frakcji parlamentarnej jest przede wszystkim niezaspokojona ambicja Franza Josepha Straussa, który w przededniu tegorocznych wyborów widział siebie w roli zastępcy kanclerza i jednocześnie ministra finansów, co faktycznie — jak to nazwano w Bonn — oznaczały, że byłby „szefem swego kanclerza”.

Nie tańszą zresztą tego po wy-

biorach, kiedy w gronie zaufanych sobie osób zwróciły się, że „mogliby wyobrazić sobie swoją rolę zastępcy u boku kanclerza Kohla, ale taka rola u boku szefa opozycji zupełnie nie odpowiada”. Teraz — decyzja tak zwanej grupy krajowej CSU, czyli posłów tej partii do Bundestagu — to potwierdziła.

Powoduje to w RFN wiele następstw, z których jednak tylko część można w miarę precyjnie określić. Co za tem jest niewątpliwe?

Zgodnie z wynikiem październikowych wyborów najsielszą frakcję w Bundestagu miały stanowić CDU/CSU i zastąpić będącą obecnie w tej roli przez cztery lata partię socjaldemokratyczną.

Tymczasem parlamentarny rozwód CSU z CDU doprowadzi do tego, że najliczniejsza frakcja w Bundestagu miały stanowić CDU/CSU i zastąpić będącą obecnie w tej roli przez cztery lata partię socjaldemokratyczną.

Tym samym nadal SPD wystawi kandydaturę na przewodniczącego Bundestagu. Takim sposobem mimo utraty głosów wyborów i miejsc w parlamencie wszystkie najważniejsze stanowiska w państwie pozostały w rękach partii koalicji rządzących — socjaldemokratów i wolnych demokratów: prezydentem RFN jest dawnejszy przewodniczący FDP — Walter Scheel, kanclerzem — to nie budzi wątpliwości — będzie ponownie socjaldemokrata Helmut Schmidt, przewodniczący parlam.

Jeśli tak patrzeć na następstwa decyzji straussowskiej CSU, to wzmacnia ona ostabio-

Dokonanie na str. 6

TADEUSZ KACZMAREK

STRONA

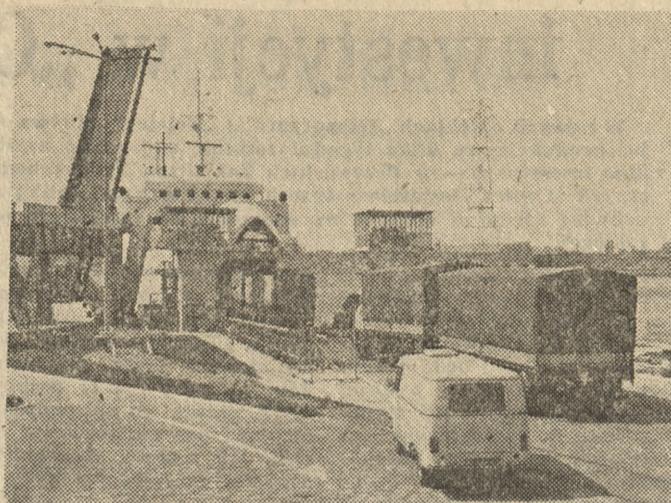
GŁOS — 24 XI 1976



Przez Bałtyk wiedzie najgęstsza sieć połączeń promowych w Europie. Wśród działających na nim armatorów, czolową pozycję zajmuje Zakład Linii Europejskich i Żeglugi Promowej Polskich Linii Oceanicznych w Szczecinie. Dość stwierdzić, że w ciągu 9 lat jego działalności, przewieziono promami ponad milion pasażerów! Jest to rezultat współpracy PLO z około stu różnymi biurami i agencjami podróży w Skandynawii i krajach zachodnich.

Uroki polskiego krajobrazu, wspólnale zabytki historyczne, szybki awans kulturalny i gospodarczy Polski — przyciągają coraz więcej turystów. Dowód tego wzrost przewozów pasażerskich. O ile w ubiegłym roku odwiedziło Polskę około 120 000 samych Szwedów, to w 1980 r. przybędzie ich według przewidywań jeszcze raz tyle.

Wojazom obcokrajowcom sprzyja wzbogacanie infrastruktury naszej turystyki: buduje się hotele, motele, za-



Pierwszym promem, który rozpoczął regularne rejsy na trasie ze Świnoujściem do Ystad (Szwecja) był dwanaście lat temu m/f „Gryf”. Wielkim plusem promów jest szybkość, sprawny rozładunek i odprowadzenie, toteż z tej formy podróży do Polski chętnie korzystają rodziny Szwedów, pracujące na budowach w naszym kraju. Na zdjęciu — „Gryf” przed kolejnym rejsem.

CAF — fot. Undro

## Duże szanse małej floty

jazdy, restauracje, stacie technicznej obsługi samochodów. Zniesienie wiz między Polską a Finlandią i Szwecją było także czynnikiem szczególniejącym ruch aktywizującym i rozwijającym.

Jednocześnie systematycznie rośnie ruch turystów wedrujących na „drugą stronę” Bałtyku. Polacy wylęgają się do Skandynawii stanowią bowiem czwarta część wszystkich pasażerów PLO; ustępują pod względem korzystania z promów jedynie właśnie Szwedom.

Zegluga promowa, to jednak nie tylko przewóz pasażerów. Od pierwszej podróży morskiej m/f „Gryf”, mala flota przewiozła już około 200 000 samochodów osobowych i ponad 80 000 ciężarowych, kilka tysięcy pojazników kontenerowych z różnymi towarami oraz bez mala milion ton dróbniicy. W przewozach tych dominują ładunki polskie przed szwedzkimi. Każdego roku zwiększa się również udział towarów w transcie z Węgrami, Czechosłowacją, Bułgarią, Austrią i krajami skandynawskimi.

Trzy regularne linie promowe łączą Polskę ze Szwecją i Finlandią. Czołową rolę odgrywa wśród nich trasa Świnoujście — Ystad. Stanowi ona najdogodniejsze przedłużenie międzynarodowej drogi E-14, najkrótsze połączenie Skandynawii z krajami południowo-wschodnimi starego kontynentu. Nic przeto dziwnego, że linii tej korzystają obecnie zarówno żeglarze z 30 krajów. Mają oni do dyspozycji dwa promy pasażersko — samochodowe, a

nadto dla przewozu coraz obfitzego strumienia ładunków, kursujące na tej trasie prom kolejowy PLO m/f „Mikołaj Kościuszko”.

Połączenie Świnoujście — Ystad wpływa bardzo korzystnie na systematyczny i dynamiczny rozwój wzajemnych stosunków handlowych między tymi miastami.

Rosnące obroty handlowe między Polską a Szwecją sprawiły, że podjęto ostatnio decyzję o włączeniu do serwisu drugiego polskiego promu kolejowego. Ma on rozpoczęć działalność w połowie przyszłego roku, a budowany jest obecnie w Norwegii. Współpraca z promem „Mikołaj Kopernik” który obsługuje szlak Świnoujście — Ystad (codziennie zatrzymywany w obie strony 36 wagonów i 18 tzw. pociągów drogowych). W kabinach (2- i 4-osobowych) będzie 480 miejsc sypialnych. Ponadto na promie znajdują się: restauracja, kawiarnia, bar nocny, karczma, sauna, „centrum handlowe”, urządzenia klimatyzacyjne. Zainstalowane zostaną na nim również specjalne urządzenia stabilizacyjne, które ograniczą kołysanie się statku.

Na razie szcześciu stoczni budowanych będzie siedem takich promów dla PLO, ale prawdopodobnie będzie je później także eksportować. Zainteresował się bowiem nimi także armator radziecki, wyrażając duże uznanie dla ich standardu i funkcjonalności. Być może więc Polska stanie się wkrótce cenionym w świecie producentem nie tylko statków, ale i promów.

PIOTR BOROWICZ

### ROZWIĄZANIE ZADANIA LOGICZNEGO

Na rysunku znajdują się 32 koła różnej wielkości.

## Z GRYPĄ

w wyniku komplikacji, na skutek zaostrzenia się chorób towarzyszących. A więc istnieje coś, co przygotowała natura, aby okiełznać lawinowe rozmnazanie się napastnika. To „coś” to odporność — środki obronne komórki i organizmu.

Zakażony organizm wytwarza odporność antywirusową przeciwko plaszczowi wirusa, tj. jego białku. Plaszcz zbudowany jest z dwóch białek. Jedno uczeń określił umownie symbolem N (neuraminidaza), drugie — symbolem H (hemaglutynina). Niestety N i H zmieniają się. I to taak przebiegle i podstępnie — raz jedno, raz drugie, czasem oba jednocześnie — że uczeń nie są w stanie obliczyć i przewidzieć tej zagadkowej „przeberanki”.

Jak wielka „garderoba” posiada wirus grypy? Dotychczas nie podobna jeszcze dać ścisłej odpowiedzi na te pytania, kluczowa dla zwycięstwa w walce z grypą. Nagromadzone doświadczenie pozwala jednak na sformułowanie hipotez wyglądających bardzo przekonywająco. Znany wirusolog W. Zdanow twierdzi, że liczba „kostiumów” w „garderobie” grypy jest w istocie nieograniczona.

W Instytucie Wirusologii ustaloną, że jeśli wprowadzić do komórki dwa różne „ubrane” wirusy, powiedzmy — „1933” i „Hongkong” — to potomstwo obejmować będzie nie tylko oba wirusy wyścielowe, lecz także dwa nowe „przebrane”. Przez długi czas ta sztuczka grypy wydawała się niezrozumiała. Wreszcie jednak okazało się, że aparat dziedziczny tego wirusów składa się z kawałków — cegielek. Można je przestawiać w sposób dowolny, w dowolnym porządku i kolejności, byleby zawsze były one wszystkie. Zdaniem W. Zdanowa, grypy jest w istocie nieograniczona.

To zaś, gdzie on się ukrywa, aby się „przebrać” i powrócić w nowej dla odporności postaci, nie jest jeszcze dotychczas całkowicie jasne. Niektórzy uczeń sądzą, że jest to związane ze zwierzętami i ptakami. W latach siedemdziesiątych badacze radzieccy wyodrębnieli wirusa „Hongkong”

z kur. Dzisiaj Amerykanie zaś — u świń. Dane te po-

twierdzili uczeń angielscy pracujący w Światowym Ośrodku Walki z Grypą.

Nie jest wykluczone, że spośród nieograniczonej różnorodności „garderoby” te lub inne rodzaje plaszczów lub szczepów — jak nazywają je wirusolodzy — powracają po długich okresach. Wirusa „hiszpancego” lub pandemii z 1889 roku oczywiście uzyskać i zbadać już nie można. A jednak mimo, że wirusów tych już nie ma, odporność wywołana dzięki nim, przeciwiała zachowali jeszcze we krwi niektórych sedziwych ludzi. Badając te przeciwiała uczeń przekonali się, że pandemię 1889 roku wywołała grypa, która powróciła w 1957 roku pod nazwą grypy „azjatyckiej”.

Według przewidywań uczonych USA fala „hiszpancego” nastąpi w latach 1977—1980. Czy jest się czego obawiać?

— Byłyby to szczęście dla nauki, a być może oznaczyłoby to również ratunek dla ludzkości przed grypą, jakkolwiek brzmi to paradoxalnie. Byłyby to przecież doniosły potwierdzenie hipotez naukowych — mówi członek Akademii Nauk Medycznych prof. P. Burgasow, wicepremier zdrowia ZSRR. — Sama zaś „hiszpanka” przy obecnych środkach leczenia i profilaktyki nie jest bynajmniej groźniejsza od innych odmian grypy.

### SKUTECZNY OREZ

Gdy ludzie zdrowi otrzymują szczepionkę i w bardzo lekkiej formie chorują na grypę, w ich organizmach wytwarzają się odporność, przeciwiała i interferon. Przeciwciała pochodzące z krwi dawców, gamma — globulin chronią przed grypą małe dzieci i ciężko chorych — chroników, których organizm nie jest w stanie sam walczyć z infekcją. Interferon jest bardzo skutecznym środkiem profilaktyki.

ZSRR jest ojczyzną żywej szczepionki. Gdy tylko pojawiła się metoda utrzymywania żywych komórek poza organizmem, w Leningradzie pod kierunkiem prof. A. Smorodincewa zajęto się „tresurą” i „poskrabianiem” wirusów, pracami nad osłabianiem ich substancji zakaźnej. Z takich właśnie osłabionymi wirusów przygotowuje się preparat. Za granicą, w tym w krajach aktywnie współpracujących z Związkiem Radzieckim w walce z grypą — w Anglii, Francji, Stanach Zjednoczonych — szeroko stosuje się „zabita” szczepionkę.

A leki? Czy nie ma środków chemicznych, które mogłyby

## Komputer w roli inkasenta

Z telefonami sprawia jest dzisiaj o wiele prostsza: każdą moją rozmowę rejestruje licznik, który znajduje się w centrali telefonicznej, czyli jak zwykliśmy mówić dawniej — na poczcie. Toteż opłata comiesięczna ustalana jest bez zbędnych wizyt w domu. W przypadku roliczeń za pobór energii elektrycznej i gazu, nie obejdzie się jednak bez wizyty inkasenta, bo licznik mam pod własnym kluczem lub we wspólnym z sąsiadami mieszkaniem. Jeśli mieszkałam w nowym bloku, musi więc przybyć tu ktoś uprawniony we wspinaczce po piętrach, kto sprawdzi stan licznika, wyliczy zużycie i pobierze od reki należność. Jeśli jestem akurat w domu.

A więc czysta „manufaktura”, pełna prymitywizm roliczeń. Lepiej jednak zorganizować to w innych krajach, gdzie od początku stosowano automaty zegarowe, umożliwiające pobór prądu czy gazu metodą z „budki telefonicznej”: po wrzuceniu monety, zaczynał działać na krótki czas zegar, po czym znów trzeba było płacić, aby naprawić wianie lub ugotować obiad. Wprowadzenie dzisiaj tego systemu u nas oznacza konieczność wyprowadzania i zainstalowania co najmniej kilkunastu milionów zegarów do dziesięciu milionów naszych mieszkań przy czym nadal wędrowaliby inkasenci po miastach i wsiach, aby te zegary z bilionu opróżniać.

Rzeczą jednak w tym, że nie tylko brakuje chętnych do tej roboty, ale również możliwości, aby doskonalić, uprościć dotychczasową praktyczną metodę roliczeń. Opracowano więc przed ośmioletem nowy system (SAFO), w którym większość robotów miał wykonywać komputer.

W praktyce maszyna ta jedynie wystawiała rachunek, lecz nie zastępowała inkasenta. System SAFO, jako niedoskonały, został ulepszony kolejnym nowym systemem „Prognosa”, a ten z kolei ma przemienić się w ciągu najbliższych 2–3 lat w system zaliczkowo-roliczeniowy.

Na czym to ma polegać? Każdemu odbiorcy, który ma swoje konto w pamięci komputera, maszyna matematyczna co miesiąc wystawia rachunek na podstawie

średniego poboru energii z poprzednich dwóch lat i tylko okresowo (np. raz w roku) przy pomocy inkasenta, rachunek ten będzie aktualizowany, czyli nastąpi wyrównanie powstałych nie wielkich, niejemy nadziej, różnic. Sposób ten umożliwia bowiem pobieranie należności za telefon, mieszkanie, gaz i światło — przez pocztę. Czechosłowacka rodzinna płaci więc jednym rachunkiem, a role naszego obecnego inkasenta spełnia tam listonosz.

Mogliby być nowy system nośnikiem wielu innych jeszcze udoskodnień. Myślę, że można będzie z czasem w ogólne zlikwidować instytucję naszych inkasentów, choć — nie wiedzieć czemu — nie przewidują tego sami autorzy zapowiadającego systemu. Skoro dzisiaj inkasent ma jedynie odczytywać stan licznika i przełożyć go komputerowi, mogą ich zastąpić sami użytkownicy energii: płacąc należność, po prostu wpiszą aktualny stan poboru prądu i gazu.

Należałoby też w przyszłości w pełni zatrudnić sam komputer, aby nie tylko wystawiać rachunki na podstawie... przeszłości, czyli średniego zużycia, lecz również przewidywać realne rachunki: ile w najbliższym czasie pobieramy energię elektryczną, skoro np. kupimy telewizor, wymienimy na większe — pralkę i lodówkę, kupimy więcej urządzeń „na prąd” w gospodarstwie wiejskim. Od tego jest właśnie komputer, aby realnie przewidywać, posługując się ogólnie dostępną statystyką.

Taka ma być przyszłość. Na razie jednak będą jeszcze jakiś czas chodzić inkasenci, co dwa miesiące i w tym rytmie będziemy im nadal płacić. Bowiem gdybyśmy płacili wszyscy i co miesiąc na poczcie lub w PKO — dałoby to w kraju dodatkowych 100 milionów operacji ze 100 milionami rachunków rocznie za gaz i światło — do czego ani poczta ani PKO nie są przygotowane.

To są kolejne koszty postępu, który weźmie się w nasze życie nawet przez rachunki... Jego istota polega na tym, że w coraz większej mierze człowieka ma wyrzecząc maszynę, elektronikę. Oby ludzie ja tylko tak zaprogramowali, żeby czynili to dobrze.

ZBILUT SEK

pomóc choremu organizmowi? Okazuje się, że środek takiego znaleziono. Został on po raz pierwszy opracowany w Stanach Zjednoczonych, wypróbowany zaś w Instytucie Grypy i udoskonalony przez chemików-organików i farmaceutów w Rydze, gdzie opracowano nową metodę syntezę, przekazaną do Stanów Zjednoczonych. Środek ten to remantadin. Stosuje się go profilaktycznie jak i w celach leczniczych w pierwszym dniu choroby.

### PLAN NATARIA

Jak widzimy, arsenal jest niewielki, ale skuteczny. Obecnie trzeba nauczyć się przewidywać zmiany szczepów, pojawienie się tego lub innego wirusa. Szczepionkę przygotowuje się przecież z wirusa już znanego. A jeśli pojawi się nowy rodzaj, jeszcze nie znany nauce? Co wtedy?

Na „wtedy”, jak zresztą i na „teraz” w Instytucie Grypy opracowano ogólnopolski plan środków zaradczych. Obejmuje on obok środków naukowych, medycznych i środków z zakresu opieki zdrowotnej także problemy społeczne: podział ludności na grupy wieku i ścisłe podanie liczebności tych grup, ponieważ inny zespół środków należy stosować wobec niemowląt, inny wobec nastolatków, a zupełnie inny w stosunku do dorosłych, znowu w zależności od stanu zdrowia i charakteru aktywności.

Światowa Organizacja Zdrowia — rozwinięta na całej kuli ziemskiej specjalny system sygnalizacyjny. Punkty obserwacyjne we wszystkich krajach śledzą pojawienie się nowych wirusów grypy. Przy każdym wybuchu choroby szybko przygotowuje się kultury i wysyła do Londynu do światowego muzeum szczepów wirusów. W odwiznym pojedynku „czolwiek w walce z grypą” na naszych oczach dokonuje się więc zdecydowany przelom. Już nie wirus dyktuje swoje reguły walki, lecz człowiek przejmuje inicjatywę. I można mieć nadzieję, że blisko jest dzień, gdy choroba zostanie pokonana.

(„Nowe Czasy”)

JELENA KNORRE

STRONA

GŁOS — 24 XI 1976

# Straussowskie manewry

Dokończenie ze str. 3

ne wynikiem wyborów partie koalicji rządowej. Ale przecież dodać do tego trzeba i to, iż w debatach parlamentarnych CSU — obok CDU, SPD i FDP — uzyskała teraz równie z nimi prawa, a więc w sumie obydwie partie chrześcijańskie zwiększą w ten sposób, wzmacnia swój głos w Bundestagu. Podobnie będzie w prezydium Bundestagu, w którym dotychczas zasiadało po 2 posłów SPD i CDU/CSU oraz jeden przedstawiciel FDP, a obecnie obok dwóch przedstawicieli CDU zasiadzie także jeden poseł CSU.

Już te fakty każą spojrzeć na zmiany wywołane przez Straussa nieco bardziej ostrożnie z punktu widzenia interesów koalicji socjaldemokratyczno-liberalnej.

Straussowska CSU, która do tychczas działała tylko w jednym kraju Republiki Federalnej, w Bawarii, zdobyła tam w październikowych wyborach do Bundestagu aż 60 proc. głosów. Takiego wyniku nie osiągnęła CDU w żadnym landzie. Strauss upatruje swój sukces w tym, że zastosował taktykę totalnej konfrontacji zarówno z SPD jak i FDP. A więc za to, że nie udało się pokonać koalicji rządowej w całej Republice Federalnej, przypisuje tym samym w CDU z Helmutem Kohlem na czele, które nie poszły ta samą drogą i prowadziły walkę bardziej umiarkowaną, z pozycji uznawanych za liberalne w stosunku do nietajonych konserwatywno-reakcyjnych i nauczalniczych pochodów, lansowanych przez CSU. Strauss w dodatku jest świadomy tego, że w sferach CDU ma godnych się-

## Udany eksperyment MIR

### Pstrągi tęczowe w Bałtyku

Powodzeniem zakończył się przeprowadzony przez Morski Instytut Rybacy ekspерiment z hodowlą pstrągów tęczowych w Zatoce Gdańskiej. W maju br. w pobliżu Jastarni umieszczone zostały trzy druciane pojedyncze — tzw. sadze z narybkiem pstrąga tęczowego. Po 6 miesiącach pstrągi przybrali na wadze 6-krotnie — a zatem założenia eksperymentu zostały w pełni zrealizowane.

Hodowla pstrąga tęczowego w wodzie morskiej w Bałtyku — jest opłacalna ekonomicznie. Wyniki doświadczania zostaną przekazane rybołówstwu z opinia, iż z hodowli pstrąga tęczowego w Bałtyku można rocznie uzyskiwać około 5 000 ton tych smacznych ryb. (PAP)

bie poparczników z takimi ultrapravicowymi zwolennikami, jak Alfred Dregger w Hesji czy premier Baden-Württembergii Hans Filbinger.

Już to wskazuje, że CSU toczy walkę o przyciągnięcie na swoją stronę wszystkich arcykonserwatywnych i nauczalniczych sił politycznych w RFN, a jednocześnie — o czym nie można zapominać — umożliwiając bardziej liberalnej CDU zdobycia tych zwolenników, którzy z samym Straussem, jego metodami walki politycznej i reakcyjnymi poglądami nie chcą się utożsamiać. Nie sposób zatem wykluczyć tego, że rozpoczyna się tym samym wielka gra o przyciągnięcie do CDU samej FDP, a przynajmniej pewnej jej części.

Logiczny następstwem de cyzji CSU o utworzeniu samodzielnej frakcji parlamentarnej, zresztą podjętej niejednogłośnie (trzydziestoma głosami przy osiemnastu przeciwnych) powinno być rozszerzenie działalności tej partii poza Bawarię — na całą Republikę Federalną. Pociągnie to za sobą niechybne wejście z kolei CDU na teren Bawarii. Doszłoby zatem do konkurencyjnej działalności partii chadeckich. Na razie na inicjatywę w tym kierunku nie chce zdobyć się ani Strauss, ani Kohl. Jest jednak oczywiste, że ostatnia decyzja CSU wiedzie właśnie w tym kierunku. Strauss podjął ta droga ostatnia próbą osiągnięcia dla siebie fotela kanclerskiego w następnych wyborach 1980 roku. Sądzi, że mógłby zdobyć władzę w Bonn, gdyby jego teoria frontalnej i totalnej konfrontacji przyniosła sukces także poza Bawarią.

Chociaż obecnie, tuż po decyzji o rozdiale CSU i CDU w Bundestagu, najwięcej mówi się w RFN o tym, że przynosi to obecnie umocnienie koalicji rządowej, a przede wszystkim SPD, a równocześnie stanowi porażkę Helmuta Kohla — to jednak nie należy ludzi się tym jakoby Strauss chciał wymierzyć cios samemu sobie. Jeśli nawet nie wszystko uda mu się tak rozegrać jakby sobie tego życzył, to przecież po samym Straussie jak i jego partii, trudno spodziewać się czego innego niż działania na rzecz umocnienia tendencji zdecydowanie konserwatywnych — przeciwko SPD i przeciwko FDP.

TADEUSZ KACZMAREK

30 listopada

## pełna gotowość PKP do sezonu zimowego

30 bm. PKP powinno być w pełni gotowe do odparcia ataków zimy. Kolejarze będą dysponować 196 ciężkimi pługami, służącymi do odgarniania śniegu na odcinkach między stacjami. Natomiast w rejonach węzłów pracować będą kombajny, które wyciągają śnieg na platformy. Ponadto przygotowuje się wiele odśnieżarek mechanicznych, urządzeń do kucia lodu oraz aparatów benzynowych, stąpiących śnieg i lód na rozjazdach.

PKP zmobilizowało do zimowej akcji około 30 000 pracowników. Okręgowe i rejonowe dyrekcje nawiązały także kontakty z miejscowymi zakładami pracy, aby w odgarnianiu śniegu pomogły w razie potrzeby załogi przedsiębiorstw. Kościel dla swoich pracowników oraz osób zatrudnianych w systemie awaryjnym przygotowała spore ilości ciepłej odzieży ochronnej. Wydawane też będą posiłki regeneracyjne.

PAP

Z poznańskich budów

## Za miesiąc przekazanie inwestycji w „Centrzu”

W nowych obiektach „Wiepofamy” i „Teletry” odbywa się już produkcja; za kilka tygodni zostanie oddana do użytku inna inwestycja — w Poznańskich Zakładach Elektrochemicznych „Centra”, ostatnia z trzech w Poznaniu, objętych uchwałą rządu ze względu na znaczenie dla gospodarki narodowej.

Przy ul. Gdyńskiej powstała pierwsza w Polsce wybudowana od podstaw fabryka rozruchowych akumulatorów kwasowych, w której będą produkowane akumulatory o dużej pojemności (120 — 165 amperogodzin) do samochodów ciężarowych, ciągników, autobusów. Akumulatory te będą nowoczesniejsze od dotychczasowych, a w procesie produkcji zmniejszona zostanie materiałochłonność (głównie oszczędność ołowiu) i pracochłonność.

W hali produkcyjnej, w której trwają jeszcze roboty wykończeniowe, już od miesiąca sierpnia w unikalnych mylnach proszek tlenku ołowiu, półfabrykat do produkcji

akumulatorów. Dwie trzecie maszyn i urządzeń technologicznych dostarczyła szwedzka firma „Tudor”. Zostały one zmontowane przez pracowników „Centry”, a w najbliższych dniach po sprawdzeniu montażu przez dostawców, nastąpi ich rozruch mechaniczny i technologiczny.

Oprócz hali produkcyjnej w skład inwestycji wchodzi 28 obiektów, z których część jest już gotowa, przy innych pozostało jeszcze dużo do zrobienia. Najwięcej pracy ma obecnie główny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 — i podwykonawcy przy stacji uzdatniania wody, stacji sprężarek, neutralizatorze ścieków, bocznicy kolejowej i stoczów. Ogółem na budowie pracuje obecnie ponad 500 osób.

Inwestycja jest skomplikowana ze względu na konieczność ochrony środowiska i zapewnienia zasadniczych warunków pracy najmniej szkodliwych dla zdrowia.

Lącznie z wyposażeniem nowe obiekty „Centry” kosztują

## Na początku przyszłego roku

## Obszerny informator statystyczny o krajach kapitalistycznych

Na początku przyszłego roku ukaże się w Polsce obszerny „Informator statystyczny”, poświęcony wysoko rozwiniętym krajom kapitalistycznym. Pierwsze w naszym kraju wydawnictwo tego rodzaju zawiera będzie najnowsze dane ilustrujące rozwój wszystkich podstawowych dziedzin życia społecznego i gospodarczego państw kapitalistycznych.

Informator przygotowany został w Instytucie Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu, przy współpracy z Departamentem Statystyki Międzynarodowej GUS. W druku znajdują się również inne wydawnictwa instytutu — pierwszy numer kwartalnika „Kapitalizm”. Przyniesie on szereg interesujących artykułów, których autorami są wybitni specjaliści, problematyka wspólnego kapitalizmu z wielu krajowych ośrodków naukowobadawczych.

W przygotowaniu znajduje się też praca omawiająca system funkcjonowania demokracji burżuazyjnej w dziedzinie swobód obywatelskich. To niektóre tylko przedsięwzięcia, jakie w najbliższym czasie pragnie zrealizować zespół pracowników naukowych instytutu, powołanego w marcu ubiegłego roku. O głównych kierunkach badań instytutu poinformował jego dyrektor — dr Andrzej Ławrowski.

Powołanie Instytutu uważało się za potrzebę rozwinięcia bardziej kompleksowych, interdyscyplinarnych badań naukowych nad procesami społeczno-ekonomicznymi i politycznymi, zachodzącymi w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych, z którymi Polska systematycznie rozwija współpracę w sferze wymiany handlowej, naukotechnicznej, kulturalnej i turystycznej. Badania instytutu mają charakter komplementarny w odniesieniu do prowadzonych już od dawna w szeregu placówek naukowo-badawczych naszego kraju prac nad poszczególnymi państwowymi i regionalnymi świata kapitalistycznego oraz ważniejszymi problemami i zjawiskami współczesnego kapitalizmu. (PAP)

Projektowane przez władze Socjalistycznej Republiki Wietnamu ponowne otwarcie linii kolejowej między Hanoi a miastem Ho Chi Minh umożliwi pasażerom bezpośrednie dotarcie z Wietnamu do Europy. Droga będzie wiodła przez ZSRR, Mongolię oraz Chinę. Jej łączna długość wynosi będzie 16 tys. km. Sprawę tę rozpatrywano na specjalnej konferencji na temat szlaków kolejowych, która odbyła się niedawno w Wietnamie. (PAP)

## Bezpośredni pociąg

## z Wietnamu do Europy

Pamiętam niemal wszyskie po przedtem tego typu ekspozycje spod znaku PTF. Zawsze nosiły one w sobie coś szczególnego. Przede wszystkim zaś na każdej z wcześniejszych wystaw można było wyczuć, iż przedstawiający swoje zdjecia ujawniają jakieś twórce ambicje, że coś się w ich środowisku dzieje. Zazwyczaj kilkoro spośród autorów dominowało czymś bardzo znaczącym.

Obecną ekspozycję czuję się nieco rozczarowany. Owszem, jest tam dążność do ukazania różnorodności tematów, na tym czym owym zdjeciu widać pewien dynamizm, próbę zabłyśnięcia jakimś znaczącym środkiem wyrazu, mającym uprzytomnić zwiedzającemu, że autor próbuje swoistej wypowiedzi. Wszakże w sumie — nic szczególnego, bo wiem jasne, iż nie czynią wiosny.

Trafna jest w moim przekonaniu I nagroda dla Włodzimierza Kowalińskiego za cykl pt. „Trzymacz NV”, czyli studium ręki. Temat z treścią, sugerującą w formie i czytelny, na pewno zaś nie banalny.

Podobnie ma się sprawia w przypadku dynamicznych, pełnych ruchu „Koni” Marii Wójcik (II nagroda). Dyskusyjny może być jedynie cykl „Szal” Lecha Kopczyńskiego (III nagroda), temat potraktowany bardzo graficznie, ale tchnący nieco spółgłosioną konwencją wyrazu artystycznego.

Spośród innych fotografów wyróżnia się niewątpliwie wymowne zdjecie Ryszarda Galowskiego „Aktualności”, a także niezwykle sugestywna i pełna wyrazu o głębokiej treści praca Włodzimierza Kurnatańskiego pt. „Praca”. Trafnie podszedł do tematu Józef Sledzik w fotogramie „W pogoni za czasem”, natomiast pełnię nastrojowości wydobył na zdjeciu „Struktura morza” Aleksander Tomaszewski.

Tak więc obecny „Salon Jesieni” nie pozostawia podobnie emocjonalnych wrażeń jak po przedtem. Sprawa to warta przemyślenia w gronie tych, którzy przygotowują swe prace na tego rodzaju doroczne prezentacje swych umiejętności twórczych.

EUGENIUSZ COFTA

## MUZYKA

## Z konkursu skrzypcowych kompozycji

deka każdego konkursu jest wyłonienie — na ogół w określonym celu — najbardziej wartościowych w danej dziedzinie i w danym momencie zjawisk. Zasada prosta, jeśli stosuje się ją wobec wartości wymiernych, komplikuje się w przypadku szukania. Uznanie bowiem czegoś za lepsze od czegoś innego wymaga zastosowania wyjątkowo rozległego systemu kryteriów, przy czym znacząca ich część tworzy się dopiero w chwili zetknięcia się osoby oceniającej z tym, co ma tej ocenie podlegać. Są to zatem kryteria z natury rzeczy subiektywne i dla tego właśnie możliwe jest funkcjonowanie jakiekolwiek hierarchii wartości w sześciu.

Organizatorzy IV Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego im. Henryka Wieniawskiego, którego finał odbył się w Poznaniu, postawili przed kompozytorami następujące warunki (ujete w 2 punkcie Regulaminu): „Przedmiotem Konkursu jest utwór jednocościowy lub o dowolnej formie cyklicznej, w dowolnym stylu i technice, na skrzypce solo lub z fortepianem, o czasie trwania nie przekraczającym 12 minut”. Wystarczy przejeździć zapis utworu, by stwierdzić, czy kompozytor respektował te niewielkie zresztą ograniczenia.

I w tym miejscu mogą zrodzić się wątpliwości, czy rzeczywiście odczytanie graficznych znaków stanowi wstarczającą podstawę do surowej i jednocześnie sprawiedliwej selekcji. Otóż wbrew pozorem, na etapie wstępnych eliminacji

minacj, wszyscy jesteśmy możliwe. I łatwiej tu nawet o jakąś realną sprawiedliwość, aniżeli przy ocenie końcowej, dokonywanej na podstawie przesłuchań, kiedy to do decydującego głosu dochodzą wspomniane kryteria subiektywne.

Nie mogę wiedzieć, jakie dodatkowe — poza regulaminowymi — barierę wyrzuciły jury dla przeglądanych partitur. Takich konkretnych, zobjektivizowanych uwarunkowań może być bardzo wiele. Problem ten uzmysłowi nam kilka skrajnych, choć niezupelnie wydumanych przykładów. Z całą pewnością odrzucony musi być utwór skrzypcowy, którego nie da się na skrzypce wykonać (a zdarzają się twórcy nie liczący się z możliwością wykonania). Można też zdyskwalifikować kompozycję za to, że została napisana w dawno wyeksploatowanej konwencji. Przyciągają niepowodzenia może też być ubóstwo inwencji, potraktowanie partii skrzypiec marchinesowo w stosunku do fortepianowej, zwyczajny plagiat, czy wreszcie dzwyczajna nie mające wiele wspólnego z pozostałą częścią utworu. On nie tylko nie może być wykonywany, ale przede wszystkim nie może być zauważalny.

Z ustaleniem pierwszego miejsca i dalszej kolejności miałbym jednak trudności. Z jednej strony nieużyteczne były

się już obiektywne kryteria, z drugiej zaś żaden z tych utworów nie podziałał na mnie z taką siłą, bym mógł uznać jego wyższość nad innymi. Jury musiło jednak dokonać wyboru (wyniki opublikowane w poniedziałkowym — 22 bm., numerze „Głosu”) i przyznało I nagrodę Sonacie Ivo Petrića z Jugosławii. Z równym powodzeniem można było, moim zdaniem, dać pierwsze miejsce jednej z dwóch innych kompozycji, i to samo mogę powiedzieć o dalszych nagrodach i wyróżnieniach. Nie podważa to wcale słuszności werdyktu, który leżał chyba wypadkową różnych zdań. Jeśli zaś o sprawiedliwość chodzi, to dodajmy, że nagrodzony Sonata grała Magdalena Suchocka, która ujawniła nieprzeciętną zdolność formowania materiału dźwiękowego w spójnej całości o逻辑znej przebiegu napięcia, co nie wątpliwie przynieśli utworowi wiele atrakcyjności.

Dalsze losy wyznaczyły konkursowym kompozycjom samo życie. Trudno przewidzieć, które z nich wejdą w obieg współczesnej kultury. Na razie wiemy tylko, że dzięki wspaniałej pracy Biura Konkursowego PTM coraz więcej kompozytorów na świecie kieruje swoje zainteresowania w stronę tej arcytrudnej dziedziny twórczości, jako jest niewątpliwie komponowanie współczesnych utworów na skrzypce.

ANDRZEJ SATURNA

# Liga żużlowa pod dyktando Stali Gorzów i Włókniarza

I liga żużlowa zakończyła rozgrywki sezonu 1976. Finisz był pomyślny dla Stali Gorzów, która po raz czwarty w historii klubu została mistrzem, mimo że występowała bez Zenona Plecha, startującego w londyńskim zespole Hackney. Finezja i doskonała technika jazdy pozwoliły gorzowianom o 4 punkty zdystansować najgroźniejszego przeciwnika — brawurowo i żywiołowo jeżdżących częstochowskich włókniarzy.

Czytaj dalej na stronie 2

Poziom więc ośmiu drużyn I ligi był niezwykle wyrównany.

Skąd taka różnica między najlepszą dwójką a pozostałymi?

W przeciwnieństwie do drużyn mistrza i wicemistrza Polski w pozostałych mamy do czynienia ze „zmianą warty”. Stanowiący dotychczas silne punkty swoich zespołów zawodnicy starsi, doświadczani, zakończyli kariery, bądź znajdowali się w słabej formie. Ich miejsce zajęli młodzież, często ligowi debiutanci. Mialo to wpływ na poziom drużyn, na ich chemiczną, nieustabilizowaną formę. Pociesza, że w twardzej walce o ligowe punkty ujawniło swój talent kilku zawodników. Tylko drużyny Stali i Włókniarza jednakowo aktywnie jeżdżą na meczach wyjazdowych i rozgrywanych u siebie.

Oto kilka przykładów. Leszczyńska Unia po dobrym meczu pokonała w Lesznie wrocławską Sparę, równe 13 punktów. W Toruniu doznała wysokiej porażki ze Stalą (31:65), która z kolei tydzień później została rozgromiona we Wrocławiu. Unia przegrywa zdecydowanie (32:64) w Bydgoszczy i niemal w identycznym stosunku (60:35) rewanżuje się Polonii na torze w Lesznie. Podobnie „kontrastowe” wyniki leszczyńianie osiągnęły w meczach z Wybrzeżem i opolskim Kolejarem. Niedoskonałość tego typu jak np. zwycięstwo w Rybniku i porażka z ROW na własnym torze Unia zanotowała w tym sezonie niewiele. Ale miało też spotkania świetne, na wysokim poziomie, jak wspólny mecz ze Spartą Wrocław, dramatyczny pojedynek z Włókniarzem Częstochowa, czy doskonały w Gorzowie — ze Stalą.

Mit „obcego toru” został ostatnio obalony. Tegoż dnia przekształcony się kolejnym potwierdzeniem tej tezy. Angielska para John Louis — Malcolm Simmons zwyciężyła w Szwecji, Peter Collins triumfował w Chorzowie, a Polacy swój najwyższy (jedyny) sukces zanotowali nie na Stadionie Śląskim, lecz na londyńskim White City. Tymczasem zdecydowanie większości naszych żużlowców pokutuje jeszcze kompleks obcego toru. Zawodnicy po przegranych wyjazdowych meczu najczęściej przyczynią niepowodzeń upatrują w niewłaściwie przygotowanym torze, złe przygotowanych motocykliach, niesprawiedliwością sędziów, szwiniętystycznej widowni, lub

niesportowej postawie zespołu gospodarzy. Rzadko kiedy widać własne błędy i słabości. Często rytniarze swoją postawą wywierają negatywny wpływ na młodszych kolegów. W naszej lidze było dużo takich spółek, w których przewaga gospodarzy nad zespołem gości była wyraźna i mecz po kilku biegach był już rozstrzygnięty. Jakie są przyczyny tzw. „kameleonowej” formy większości drużyn?

Ich dewizą stanowiła bojowa, dynamiczna jazda na swoim torze, przed własną publicznością. Natomiast spotkania wyjazdowe charakteryzowały się pasywną i asekurancją postawą większości zawodników. Tylko drużyny Stali i Włókniarza jednakowo aktywnie jeżdżą na meczach wyjazdowych i rozgrywanych u siebie.

Oto kilka przykładów. Leszczyńska Unia po dobrym meczu pokonała w Lesznie wrocławską Sparę, równe 13 punktów. W Toruniu doznała wysokiej porażki ze Stalą (31:65), która z kolei tydzień później została rozgromiona we Wrocławiu. Unia przegrywa zdecydowanie (32:64) w Bydgoszczy i niemal w identycznym stosunku (60:35) rewanżuje się Polonii na torze w Lesznie. Podobnie „kontrastowe” wyniki leszczyńianie osiągnęły w meczach z Wybrzeżem i opolskim Kolejarem. Niedoskonałość tego typu jak np. zwycięstwo w Rybniku i porażka z ROW na własnym torze Unia zanotowała w tym sezonie niewiele. Ale miało też spotkania świetne, na wysokim poziomie, jak wspólny mecz ze Spartą Wrocław, dramatyczny pojedynek z Włókniarzem Częstochowa, czy doskonały w Gorzowie — ze Stalą.

Bardzo dobry początek sezonu, finisz mniej udany. Tak można w jednym zdaniu powiedzieć o leszczyńskim zespole. Świety szkoleniowiec A. Pogorzański dysponuje wyrównanym zespołem i wieloma rezerwami. Dzięki pracy trenera z młodzieżą, działacze i kibice mogą być spokojni o przyszłość drużyny. Wyrównany skład jest największym atutem zespołu, w którym dotyczy czas, brak zawodnika wielkiego formatu. (jp)

## Klasyfikacja kolarzy okręgu poznańskiego

Okręgowy Związek Kolarski poznański WFS ogłosił wyniki challenge'u za 1976 rok. W kategorii juniorów starszych na celu uplasowała się czwórka zawodników Stomila: Dobraszak, Gareczka, Pięta i Paciorek. Dwa dalsze miejsca zajęli kolarze LZS Wieckopolska: Ratajczak i Antkowiak.

Wśród juniorów młodszych na pierwszym miejscu sklasyfikowany został Magdziak ze Stomilą, który wyprzedził Kowalczykowego i Sokropasza z Polonią Piła. Mądrogo ze Stomilą oraz Webera z Gąwryszka.

Na celu listy młodzików znalazły się Lisek z Boranta, a dalsze miejsca zajęli: Olsztyński (Stomil), Dankowski (Włókniarz Kalisz), Kozber i Kinal (Borant) oraz Woźniak (Za głębie Konin). (wif)

## Ze sportu studenckiego

Klub uczelniany AZS UAM był organizatorem III Turnieju Poznańskiego w siatkówce kobiet i mężczyzn, w którym wzięły udział cirsówki uniwersyteckie z całego kraju. W konkurencji kobiet zwyciężyły Gdańsk, pokonując w finale Wrocław 3:1. Poznań uplasował się na 4 pozycji po porażce z Warszawą 2:3. Wśród mężczyzn triumfowała Warszawa po finałowej zwycięstwie nad Wrocławiem 3:0. Gospodarze podobnie jak wśród kobiet zajęli 4 miejsce ulegając w ostatnim meczu 0:3 Gdańskowi.

\*

Akademia Ekonomiczna była organizatorem turnieju piłki ręcznej mężczyzn, w którym uczestniczyły reprezentacje 8 uczelni poznańskich. Rozgrywki przeprowadzono systemem pucharowym. Do finału awansowały drużyny AWF po zwycięstwie nad AR 18:17 i PP, która pokonała AE 24:23. W ostatecznej rozgrywce AWF pokonała Politechnikę 25:15. Najlepszej drużynie pochar wręczył profesor AE doc. dr. J. Krauze. (wif)

## T. Okker i M. Riessen triumfowali w Katowicach

W poniedziałek w wojewódzkiej hali widowiskowo-sportowej w Katowicach rozegrany został międzynarodowy tenisowy „Turniej Aśów” z udziałem Jana Kodesza (Czechosłowacja), Toma Okker (Holandia), Marty Riessena (USA) i Wojciecha Fibaka (Polska). Impreza ta miała charakter pokazowy i zgromadziła na widowni komplet widzów.

O godz. 20 rozpoczęła się wieczorna seria spotkań. Znów na trybunach był komplet publiczności.

W pierwszym spotkaniu Amerykanin Riessen udało się zrewanżować Okkerowi za poprzednią porażkę. Tym razem nie serwujący Amerykanin wygrał 6:3.

Fibak pokonał w rewanzowym pojedynku Kodesza 6:4. Tenisista polski zaprezentował kilka znakomitych returnów i już na początku serii przełamał serwis przeciwka.

Zwyciężczą wieczornej serii gier został Marty Riessen po zwycięstwie nad Wojciechem Fibakiem 6:3. Jak na mecz pokazowy był to pojedynek zacięty, prowadzony w dobrym tempie. I tym razem

Fibak pokazał znakomity return. Niestety na początku seta Polak przegrał swój własny serwis, co zdecydowało o tym, że pojedynek trwał krótko. Wysoki, silnie zbudowany Amerykanin nie pozwolił odebrać sobie prowadzenia.

W ostatniej grze kończącej pojedynek „Turniej Aśów” w Katowicach, Riessen i Okker pokonali Fibaka i Kodesza 7:5, 6:3. Najlepszym zawodnikiem na kortce był Amerykanin Riessen. (PAP)

Pięciokrotnie sięgał sędziowie sobotnio-niedzielnych spotkań o mistrzostwo ekstraklasy, po złote kartki. Do sędziowskich notesów trafiły tym razem: Janikowski (GKS Tychy), Krupa (Arka), Bielawiec (Stal Mielec), Czepan (Pogoń i Kalinowski Śląsk).

W tabeli najlepszych strzelców prowadzą: Zbigniew Boniek (Widzew), Eugeniusz Nagiel (Szombierki) i Leszek Wołski (Pogoń) — po 7 bramek.

Zespół Szombierek dysponuje obecnie trzema wartościowymi bramkarzami: Janem Karweckim, Mirosławem Sowińskim i Piotrem Mika. W poprzednich spotkaniach bramki Szombierek bronili zwykle dwóch pierwsi. Obaj są jednak obecnie niedysponowani — ich miejsce w meczu stała Mielec zajął 25-latek Mika. Spisał się doskonale. Również bramkarzy o prawy gry w pierwszej drużynie jest w Szombierkach interesująca.

Mecz Ruchu ze Śląskiem wykazał, że warto stawić na młodych. Na ławce rezerwowych siedzieli Bronisław Bula i Józef Kopicerka, nie wystawiono do skoku Józefa Bena i Mariana Ostafinskiego. Ich młodzi następcy ruchu jednak dobrze dorabiały. Ruch odniósł pewne zwycięstwo.

Obrońca Szombierek — Henryk Sośnicki, otrzymał najwcześniej od trenera zadanie „opieki” nad najgroźniejszymi napastnikami przeciwnika. W niedzielę jego pod-

uszczęśliwym pilkarzem meczu LKS — Legia był Jan Marchewka. Wszedł na boisko dopiero pod koniec drugiej połowy, a kilka sekund później strzelił zwycięską dla gospodarzy bramkę. Warto dodać, że Jan Marchewka to... był zawodnik Legii.

„Co się dzieje z „Wisłą” — za-

## Medaliści Igrzysk Olimpijskich w CRZZ

W gmachu Centralnej Rady Związków Zawodowych w Warszawie odbyło się w poniedziałek tradycyjne, doroczne spotkanie kierownictwa CRZZ z najlepszymi sportowcami — reprezentantami klubów związakowych.

Podeczas spotkania przewodniczący CRZZ — Władysław Krukczek wręczył 46 zawodnikom i zawodniczkom oraz 10 zasłużonym trenerom przyznanego po raz pierwszy medale „Zasłużony dla Kultury Fizycznej i Turystyki CRZZ”. W imieniu odznaczonych sportowców i trenerów, za opiekę jaką ruch związkowy otacza sport wyczynowy, podziękowała złota medalistka montrealskich Igrzysk Olimpijskich — Irena Szewińska.

Dokonano także podsumowania współpracy związków zawodowych w zawodach młodzieżowych. W rozegrany w bieżącym roku pucharze CRZZ w 6 dyscyplinach sportu najlepsi okazali się metalowcy, dru-

giem miejsce zajął ZZ Górników, a trzecie Budowlani.

PAP

## Kto w ćwierćfinale Pucharu UEFA?

Międzynarodowy sezon piłkarski zbliża się ku końcowi. 24 listopada i 8 grudnia rozegrane zostaną jeszcze pojedynki 1/8 finałów klubowego Pucharu Europy. Polscy drużyny odpadły już z tego turnieju, ale w dzisiejszej średzie zabraknie emocji.

Zwycięzca Wisły Kraków — RWD Molenbeck grać będzie z zachodnio-niemieckim zespołem Schalke 04, jednak największe zainteresowanie budzą pojedynki Juventusu Turyn z Szachtorem Donieck i Esplanadią Barcelona z Feyenoordem Rotterdam.

W pozostałych meczach spotkają się: FC Magdeburg — Videoton Szekesfehévar; Queens Park Rangers — FC Koeln; AEK Ateny — Crvena Zvezda Belgrad; Oesters Vaxjö — FC Barcelona; Atlético Bilbao — AC Milan. (PAP)

## Piłka nożna

### KLASA WOJEWÓDZKA KALISKA

Prośna Kalisz — Astra Krotoszyn 4:1  
Sparta Wincenty — Pogoń Skalmierzyce 1:0  
Włókniarz Kalisz — LZS Świebodzice 6:0  
LZS Raszków — Ostrowia II 1:2  
LZS Tarchaly W. — Stal Pleszew 2:1  
MZKS Kępno — Pogoń Syców 1:0  
Orzeł Biały Koźmin — Calisia 1:2  
1. Włókniarz Kalisz 13 23:3 41:4  
2. Prośna Kalisz 13 20:6 36:12  
3. Calisia 14 19:9 29:10  
4. Stal Pleszew 13 19:7 29:21  
5. Start Wieruszów 13 15:11 35:22  
6. Stal Pleszew 13 15:11 21:18  
7. Ostrowia II 13 15:11 14:16  
8. Pogoń Syców 13 11:15 22:17  
9. Sparta Winiary 13 11:15 13:21  
10. Astra Krotoszyn 13 10:16 23:25  
11. Pogoń Szczecin 13 10:16 17:23  
12. MZKS Kępno 13 10:16 15:22  
13. LZS Świebodzice 13 8:18 14:28  
14. Orzeł Biały Koź. 13 6:20 16:42  
15. LZS Raszków 13 4:22 14:58

Na naszej trasie autobusowej zdarzają się gorsze przypadki. Konduktor często nie daje biletu, pieniadze jednak skasuje, a gdy pasażer poprosi o bilet — nie reaguje. Chociaż często sam pasażerowie przyczyniają się do kradzieży, oddając bilety przy wyjściu. Czy ktoś z tych pasażerów pomyśli, że ów konduktor otrzymuje miesięczną pensję? Czy pracownik zatrudniający w biurze otrzyma jakiś dodatkowy pieniądze, jeśli nie zarobi go ucztową pracę?

(4315)

### JOLANTA JASKULSKA Staszew

Sądzę, że zdarzenie, opisane w felionie to nie tylko sprawa odwagi cywilnej. Problem jest chyba nieco bardziej złożony. Zjawisko polegające na wielokrotnym sprzedawaniu tych samych biletów niestety, już dość mocno zakorzeniło się w naszej komunikacji autobusowej. Daje się przy tym zauważać, że pasażerowie (i to nie tylko ci w młodym wieku) często niezycielskie odnoszą się do wszelkich przedstawicieli organów kontrolnych i w sytuacjach konfliktowych nie stają po ich stronie, co najwyżej przyjmują bierną postawę.

Dlaczego tak się dzieje? Być może jest to sprawa niezbędnej jeszcze kultury obywatelskiej, czasem niewłaściwego, wreszcie nietaktywnego stosunku tychże kontrolerów do pasażerów. Jasne, że tę bierność trzeba przelać, ale na pewno trudne to będzie w odniesieniu do jednostki. Potrzebna tu jest energetyczna i zdecydowana postawa jakiegoś zespołu ludzi, którym sprawa uczeńności barażowej leży na sercu aniżeli możliwość ośmieszenia się. (4338)

R. P. Kościan

„Angielska mgła „okazała się szczęśliwą dla piłkarzy Lecha. Podczas meczu poznańskich zawodników niezwykle była fajna, a kibice na trybunach niewiele wiedzieli o tym, co działo się na boisku. Zawodnicy gospodarzy mają jednak dobry wzrok. Odniesły pierwsze w tym sezonie zwycięstwo i to aż 4:0...”

Najszczeliwszym piłkarzem meczu LKS — Legia był Jan Marchewka. Wszedł na boisko dopiero pod koniec drugiej połowy, a kilka sekund później strzelił zwycięską dla gospodarzy bramkę.

Warto dodać, że Jan Marchewka to... był zawodnik Legii.

„Co się dzieje z „Wisłą” — za-

stanawiali się kibice po meczu z Widzewem. Młody zespół z Krakowa, pogromca Celticu Glasgow, jest obecnie cieniem drużyny, która raz dziennie walczyła w pucha-

rebusie.

„Młodzież zawodzi — ambicja i skuteczna gra imponują starszym zawodniczkom meczu z ZSRR — 30 listopada br. w „Głosie Wielkopolskim” ukazały się artykuły pt. „Siedzieć cicho?” oraz „Zawodne autobusy”, z którymi należał się niezwłocznie zapoznać. Wprowadź do naszych siedzib reprezentacji, aby mogły się zatrzymać i zatrudniać. Zarząd PKS w Poznaniu, który do podległych sobie oddziałów w Lesznie, Ostrowie, Kaliszu, Turku, Gnieźnie i Koninie wysłał pismo następujące:

„W dniu 17 listopada br. w „Głosie Wielkopolskim” ukazały się artykuły pt. „Siedzieć cicho?” oraz „Zawodne autobusy”, z którymi należał się niezwłocznie zapoznać. Wprowadź do naszych siedzib reprezentacji, aby mogły się zatrzymać i zatrudniać. Zarząd PKS w Poznaniu, który do podległych sobie oddziałów w Lesznie, Ostrowie, Kaliszu, Turku, Gnieźnie i Koninie wysłał pismo następujące:

„W dniu 17 listopada br. w „Głosie Wielkopolskim” ukazały się artykuły pt. „Siedzieć cicho?” oraz „Zawodne autobusy”, z którymi należał się niezwłocznie zapoznać. Wprowadź do naszych siedzib reprezentacji, aby mogły się zatrzymać i zatrudniać. Zarząd PKS w Poznaniu, który do podległych sobie oddziałów w Lesznie, Ostrowie, Kaliszu, Turku, Gnieźnie i Koninie wysłał pismo następujące:

ZAPRASZAJĄ NA

# WIELKI KIERMASZ GWIAZDKOWY

w Hali MTP nr 8 (wejście od ul. Świerczewskiego)

czynny w godz. 12.00 — 19.00

w niedziele i wolne soboty 9.00 — 14.00 • poniedziałki nieczynny.

**P O L E C A M Y :**

konfekcję, dziewczarstwo, tekstylia, galanterię odzieżową i skórzana, obuwie, sprzęt zmechanizowany i radiowo-telewizyjny, upominki, zabawki i art. sportowe, art. gospodarstwa domowego oraz tworzywa sztuczne.

HANDLOWA ATRAKCJA POD JEDNYM DACHEM!

5119-K1

## WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY PRODUKCJI BETONÓW „WIELFABET”

w Ostrowie Wlkp.

POSZUKUJĄ DOSTAWCÓW

## POSPÓŁKI wzgl. ŻWIRU

z własnych źródeł

z terenu m. Ostrowa Wlkp.

Zgłaszać usługi mogą przedsiębiorstwa prywatne i społecznione.

Wstępne rozmowy, wzgl. informacje udzieli Dział Zaopatrzenia „Wielfabetu”, telefon Ostrow Wlkp. nr 40-13, w godzinach od 7 do 15.

2552-K2



**OD 1. X. BR  
NOWE KORZYSTNE  
WARUNKI LOKAT  
WALUT WYMIENIALNYCH  
W BANKU PKO SA.**

Wszystkie wpłaty krajowe i zagraniczne — bez dokumentowania tytułu i źródła pochodzenia walut przyjmowane są na rachunki walutowe „A” (z wyjątkiem zagranicznych emerytur i rent).

Podwyższa się oprocentowanie od wkładów płatnych na życzenie do 4 procent

na 1/2 roku do 4,5 procent.

Wkłady terminowe na rok — 5 procent.

Wprowadza się nowe wkłady terminowe:

na 2 lata — oprocentowane 6 procent  
na 3 lata — oprocentowane 7 procent.

Zapewniono szerokie możliwości dysponowania wkładami w kraju i za granicą.

Zwrot wkładu na każde życzenie.  
Rachunki otwiera/ją i prowadzi/dzą

### ODDZIAŁY BANKU PKO SA

— Aleja Kościuszki 59/61

90-514 ŁÓDŹ

— Świerczewskiego 12

60-810 POZNAŃ

— Oławskiego 2

50-123 WROCŁAW

### oraz EKSPOZYTURY

— Stary Rynek 20

85-105 BYDGOSZCZ

— Czerwonej Armii 32

75-511 KOSZALIN

— Mondrzyka 15

45-038 OPOLE

— Chopina 21

65-032 ZIELONA GÓRA

Tam też można zasięgnąć szczegółowych informacji.

2342-K2

### K o m u n i k a t

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi — nastąpi 26 listopada br. (piątek), w godz. od 8 do 16 —

### PRZERWA W DOSTAWIE WODY

po wschodniej stronie ulicy Głogowskiej, na odcinku od ulicy Zachodniej do ul. Kanalowej i po północnej stronie ul. Gąsiorowskich.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców i zakłady przemysłowe prosimy o poczynienie odpowiednich zapasów wody.

5206-K1

### Praca Nauka

Dozórztwo z mieszkaniem zaraz przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5641g.

Uczę języka serbochorwackiego, ul. Grunwaldzka 41 b, m. 1, Andrzej Bonikowski. 5562g

Korepetycje z matematyki, Tel. 69-91-81 w. 424, Ochotka. 5580g

### Sprzedaż

Sprzedam kafelki hiszpańskie, całość 10,5 m. Wielodomosć: tel. 569-96, po godz. 16. 7928g

Sprzedam taksometr mechaniczny, 64-306 Boru ja Kościelna 24. 5534g

### CELEM UŁATWIENIA ZAKUPU POSZUKIWANYCH MEBLI PRODUKCJI KRAJOWEJ I Z IMPORTU

W. P. H. W. — ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAN

### WPROWADZA SPRZEDAŻ MEBLI

NA ZASADZIE PRZEPŁAT CIĄGŁYCH, Z DNIEM 25. XI. BR.

### W SKLEPACH:

• POZNAN, ul. Dąbrowskiego 32 — meble produkcji krajowej;

• POZNAN, ul. Głogowska 26 — meble z importu;

• WRZEŚNIA, ul. Wojska Polskiego 8 — meble produkcji krajowej

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ KIEROWNICY W/W SKLEPÓW.

5164-K1



### Przetarg

Huta Szklia „Warta” w Sierakowie, ul. Nowotki 35 ogłasza PRZETARG NIEOGRAŃCZONY na wykonanie

robót budowlanych związanych z obudową wiaty stalowej.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe spółdzielcze i prywatne.

Oferty w założonych kopertach z napisem „Przetarg” składać należy w Dziale Inwestycji Huty Szklia „Warta” w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w terminie 8 dni od ukazania się ogłoszenia o godz. 10.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

2567-K2

### „CEPELIA”

### REGIONALNE BIURO SPRZEDAŻY

w Poznaniu, ul. Ptasia 2

### POSZUKUJE POMIESZCZEŃ

o powierzchni 200—500 m<sup>2</sup>

z przeznaczeniem na magazyn  
(w Poznaniu lub okolicy)

Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem  
lub telefonicznie: 67-28-14

5177-K1

### PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI

### „C P N”

w Ślupsku

zawiadamia użytkowników olejów napędowych przeznaczonych do napędu spalinowych silników wysokoprężnych (Diesla), że w okresie zimy 1976/77 r.

BĘDZIE ROZPROWADZALO dwa gatunki zimowych olejów napędowych:

### OLEJ NAPĘDOWY IZ-20

o temperaturze krzepnięcia nie wyższej niż minus 20°C, przeznaczony do zasilania silników wysokoprężnych do temperatury minus 12°C.

### OLEJ NAPĘDOWY IZ-35

o temperaturze krzepnięcia nie wyższej niż minus 35°C, przeznaczony do zasilania silników wysokoprężnych do temperatury minus 20°C.

Stacje Benzynowe „CPN” na terenie województw: śląskiego, koszalińskiego i pilskiego będą prowadziły wyłącznie sprzedaż oleju napędowego IZ-20.

Przypominamy o konieczności ocieplenia układów paliwowych pojazdów, które będą eksploatowane wyłącznie z użyciem oleju napędowego IZ-20.

2585-K2

### U W A G A, P. T. K L I E N C I !

### U W A G A, P. T. K L I E N C I !

CELEM UŁATWIENIA ZAKUPU POSZUKIWANYCH MEBLI PRODUKCJI KRAJOWEJ I Z IMPORTU

W. P. H. W. — ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAN

### WPROWADZA SPRZEDAŻ MEBLI

NA ZASADZIE PRZEPŁAT CIĄGŁYCH, Z DNIEM 25. XI. BR.

### W SKLEPACH:

• POZNAN, ul. Dąbrowskiego 32 — meble produkcji krajowej;

• POZNAN, ul. Głogowska 26 — meble z importu;

• WRZEŚNIA, ul. Wojska Polskiego 8 — meble produkcji krajowej

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ KIEROWNICY W/W SKLEPÓW.

5164-K1



**JEŻELI 500.000,— zł**  
— TO TYLKO  
**w „KOZIOŁKACH”!**

Wystarczy skreślić 5 cyfr z 49 i oddać kupon w kolekturze!  
Co tydzień losowanie!

**„Koziołki” to Gra całej Wielkopolski!**  
Dyrekcja mieści się obecnie przy ul. Fredry 7,  
II pt., tel. 534-74. — Reklamacje 502-83.  
5156-K1

### Praca • Nauka

Poszukuję opiekę dla 1,5-rocznego chłopca. Poznań Ośrodek Przyjaźni 8 m. 123.  
5645g

Uczeń lub uczennica potrzebni. Zakład Krawiecki, Sikorskiego 35.

5600g

Młody mężczyzna, pełnie podejmie prace stałe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7629g.

Malarzy, przyjmę. Chełmońskiego 3 m. 19. 8016g

Zespół ogrodniczy — zastronie do obierania bruków w pomieszczeniu na dwie zmiany. Poznań — Piątkowo, ul. Hulewiczów do końca za torem kolejowym, w lewo 200 m — Krus. 5316g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Osiedle Powstań Narodowych 31 m. 4, Machalski.

5176g

Kupno • Sprzedaż

Złoty pierścionek, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6814g

## UWAGA! JEŚLI CHCESZ ZDOBYĆ ZAWÓD! MOTORNICZEGO TRAMWAJOWEGO lub KIEROWCY AUTOBUSOWEGO

zgłoś się do:

### WOJEWÓDKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO w POZNANIU

- Od kandydatów nie jest wymagane posiadanie jakiegokolwiek prawa jazdy.
- W okresie szkolenia słuchacze otrzymują wynagrodzenie.
- Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych WPK, ul. Głogowska 131, telefon 612-41, wewn. 32 lub 34.

4873-K1

Dnia 19 listopada 1976 r. zmarła

### JANINA RUMIŃSKA

członek naszej Spółdzielni

Cześć Jej pamięci!  
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24. 11. 1976 roku o godzinie 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyraź serdecznego współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy  
Spółdzielni Rzemieślniczej Mechaników  
w Poznaniu

3197-K3

Dnia 22 listopada 1976 r. zmarł nieoczekiwane nasz najdroższy mąż i tatuś, przeżywszy lat 47

### ALEKSANDER KUJAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 listopada 1976 r. o godz. 14.50 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Pogrożona w smutku

żona z córką i rodziną

Poznań, Os. Kosmonautów 1 m. 122.

3211-K3

† Dnia 21 listopada 1976 r. zmarł po krótkich cierpieniach nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

### PIOTR BUDNIK

pielegniarz  
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrożona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

8155g

† Dnia 22 listopada 1976 r. zakończył nagle swoje pracowite życie, opatrzyony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

### STANISŁAW FRĄCKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrożona

RODZINA

Zabikowo, ul. Buczka 61.

8206g

† Dnia 22 listopada 1976 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 64, sp.

### EDMUND WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Blacharska 4.

3188-U3

† Dnia 22 listopada 1976 roku zakończył swe pracowite życie, po ciężkich cierpieniach, opatrzyony Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasz najdroższy mąż, tatuś, teść i dziadek, sp.

### JAN PRUSSAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrożona

żona z rodziną

Ul. Chwaliszewo 15/16 m. 6.

3204-U3

Kolekcjoner kupi stare monety polskie i zagraniczne oraz katalogi. Oferuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 800g.

Sprzedam fortepian firmy Rathke — Petersburg, z płytą metalową. Władomość w godzinach wieczornych Tel. 550-32 i 648-76.

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

Sprzedaż fortepian firmy Rathke — Petersburg, z płytą metalową. Władomość w godzinach wieczornych Tel. 550-32 i 648-76.

Suknie ślubne, welony, na suknie do chrztu, ubrania czarne — tanio sprzedam. Długa 8.

Garaż przenośny, ocieplany, nie wymagający konserwacji, sprzedam. Tel. 731-80, po godz. 16. 5222g

8103g

Małżeństwo (członkowie SM), wynajmuje na rok niekrepującą pokój z użyciem w kuchni i łazienki (lub kawalerki), najchętniej Winogrady — Os. Kosmonautów, Przyjaźni, USO. Tel. 566-24, lub oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 823g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

Małżeństwo (członkowie SM), wynajmuje na rok niekrepującą pokój z użyciem w kuchni i łazienki (lub kawalerki), najchętniej Winogrady — Os. Kosmonautów, Przyjaźni, USO. Tel. 566-24, lub oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 823g.

5141g

Garaż przenośny, ocieplany, nie wymagający konserwacji, sprzedam. Tel. 731-80, po godz. 16. 5222g

8103g

Suknie ślubne, welony, na suknie do chrztu, ubrania czarne — tanio sprzedam. Długa 8.

Garaż przenośny, ocieplany, nie wymagający konserwacji, sprzedam. Tel. 731-80, po godz. 16. 5222g

8103g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w warsztat produkcyjny w Luboniu, względnie Za bikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4680g.

5222g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM — poszukuje pokoju umeblowanego. Tel. 426-01 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8102g.

5141g

Poszukuję pomieszczenia w

TEATRY

OPERA — g. 19 „Cyrulik se-wski”.  
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-velli”.  
POLSKI — g. 19 „Ułani”.  
NOWY — g. 16 „Proscenium”,  
z. 19 „Zabawa jak nigdy”.

KINA

CHODZIEZ Noteć „Policjanci”, „Piosenka za koronę”.  
CZARNKOW: „Afonia”.  
GNIEZNO Lech: „Katarzyna i jej córki”; Polonia: „Mała syrena” i „Nashville”.  
GOSTYN: „To niemożliwe”.  
GORA: „Niewinica miłości”.  
GRODZISK: „Premia” i „Drogie chłopięc”.  
JAROCIN: „Baśń o jasnym sokołku”, „Gdy nadchodzi wrzesień”.  
KALISZ Kosmos: „Klatka”; Oaza: „Zdolny do wszystkiego” i „Pójdz z wami”; Syrena: „Ostatni seans filmowy” i „Dzielny szeryf Lucky Luke”.

KĘPNO: „Troje ze skryptylątka pulku”.  
KOŁO: „Przygody Gerarda”.  
KONIN Centrum: „Avant”; Górnik: „Ojciec chrzestny II”.  
KOŚCIELAN: „Oni walczą za ojczyznę”.  
KROTOSZYN: „Biały basztyk”.  
LESZNO: „Werdykt” i „Podróż Sindbada do Złotej Krainy”.  
NOWY TOMYSL: „Trzęsienie ziemi”.  
OBORNICKI: „Drapieżca”.  
OSTROW Roma: „Mój brat, ma fajnego brata”; Słońce: „Jeździec bez głowy”, „Dersu Uzala” i „Baśń o jasnym sokołku”.  
OSTRZESZOW: „Peppino podbiła Amerykę”.  
PIŁA Iskra: „Mała syrena” i „Flie story”; Koral: „Jadzia”.  
RAWICZ: „Czterej muszkieterowie” i „Niewierna żona”.  
SLUPCA: „Cichy Don” cz. I i II.  
SYCOW: „To niemożliwe”.  
SZAMOTUŁY: „Gdzie się podziała VII kompania”.  
SRĘM Klubowe: „Przyjaciele Eddiego”; Słonko: „Piętaszek i Robbinson”.  
SRODA: „Lady Caroline Lamb”.  
TRZCIANKA: „Oni walczą za ojczyznę”.  
TUREK: „Premia”.  
WAŁCZ: „Od siedmiu wzrysów”.  
WAGROWIEC: „Halo, Taxi!”.  
WIERUSZOW: „Dziewczyna z laską”.  
WRZESZNIA: „Dersu Uzala”.  
WSCHOWA: „Nocne widma”.  
ZŁOTOSZ: „Baśń o jasnym sokołku” i „Biały basztyk”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Koszaliński koncert rozywk.; 9.05 Dla kl. I i II (wych. muz. „Na pięciolinie”); 9.25 Kapela Braci Metów z Gliny; 9.30 Moskwa z melodią i piosenką; 9.45 Muzyyczny upominek; 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom; 10.30 „Lalka” — pow.; 10.40 Klasyczny swing; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Kraków na muzycznej antenie; 12.25 Kraków na muz. antenie; 13.25 Nagrania pt. Urbania; 13.15 O zdrowiu dnia zdrowia; 13.35 Konc. zesp. regionalnych; 14. Leos Janasek — Suita na orki. smyczkową; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Muz. nowości z Hawajów; 17. Radiokurier; 17.20 Parada polskich piosenek; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Studio Jazzowe PR; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Romanz — dla zakochanych — me lode filmowe; 21.18 Zespół „Singing Singers”; 21.25 J. Hendrickson — konc. chopinowskie; 22.20 Utwory na saksofon sopranowy; 22.30 Uczenni w anegdotce — I. Łukaszewicz; 22.45 Minirecital Violinety Villas; 23.10 Korespondencje z zagranicą; 23.15 Znaszli ten glos. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Ork. w repertuarze popularnym; 8.35 My 78; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9 Kompozytorzy i ich uczniowie; 10 „Spesos na życie” — mag. Iteracki; 11 F. Mendelssohn-Bartholdy — Oktet Es-dur op. 20; 11.35 Chór N. Luboffa; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Gdzie się podziały kolczyki Krwawej Mary” — pow.; 12.45 Arije z oper G. Verdiego śpiewa K. Ricciarelli — soprano; 13 Dla kl. I i II (cykl mat.); 13.20 T. Albinoni — Koncert B-dur na obój i orki. smyczkową op. 7 nr 3; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Przeboje Burta Bacha-racha; 14.10 Więcej, lepiej, nowo cześnie; 14.25 Balety polskie XX w.; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Na krakowskich estradach koncertowych; 16.10 Moda i piosenka; 16.30 Mel. z operetek; 16.40 Magazyn informacj.; 16.50 Radioexpress; 17 Muz. lud. Wschodu — Indie; 17.20 Rep. J. Rybczyńskiego; 17.40 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia: „Jak powstała Polska”; 17.55 Orkieta laureatami Miedzynarodowych Konkursów Muz. — 18.00 Świat i my — magazyn han-dlu zagranicznego; 19. Repertuar muzyczny dziewczęcia kulturalnego; 19.30 „Nocny telefon” — słuch; 20.30 Konc. z nastroną Wielkiej Orki. Symf. PR i TV w Katowicach; 21.50 Duet koncertuający na altówce i fortep. T. Pacior-kiewicz; 22 Magazyn studenci; 23 Nowości PWM; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Dzieje mocy (aud. III). Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM IV: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM V: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM VI: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM VII: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM VIII: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM IX: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM X: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XI: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XII: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XIII: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XIV: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XV: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XVI: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XVII: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XVIII: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XIX: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XX: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XXI: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XXII: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XXIII: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XXIV: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XXV: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XXVI: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.20, 23.30.

PROGRAM XXVII: 8.05 Kiermasz płyt wytwarzany Jugoton; 8.20 Co kto lubi; 9. „Widmo” — pow.; 9.10 Z archiwum wioskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dezsó Ranki